

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Rewolwer czy straszak?

Zamykając pierwszy Parteitag Wielkich Niemiec, a X-ty od chwili powstania stronnictwa narodowo-socjalistycznego, kanclerz Adolf Hitler grał w otwarte karty w sprawie sudeckiej. Bez ogródek i dyplomatycznego owijania w bawełnę, urbi et orbi oświadczył, że Niemcy sudeccy nie są bezbronni i opuszczeni. Za nimi stoi potęga Trzeciej Rzeszy, stoi jej uosobienie, Führer, który jest zdecydowany nie dopuścić do powstania Palestyny w środku Europy.

Hitler tego nie powiedział dosłownie, ale z jego agresywnego, stanowczego i pełnego niebawalej ekspresji przemówienia, w sposób wyraźny wynikało, że ostatni projekt rządu praskiego w swej praktycznej realizacji nie oznaczałby nic innego, jak zaprowadzenie porządków palestyńskich w sercu Europy.

Wyraził on bowiem jak najbardziej względniejsze wotum nieufności porządkom demokratycznym w ogóle, a reprezentowanej przez prezydenta Benesa demokracji czeskosłowackiej w szczególności. Sobotnie przemówienie prezydenta Republiki nadweltańskiej spotkało się z jak najbardziej ujemną oceną. Pod adresem posunięć Pragi w sprawie sudeckiej nie padło żadne słowo uznania. Przeciwnie. Wszystkie do tychczasowe kompromisy i ustępstwa Pragi, to — w ujęciu Führera — żadna łaska. Niemcy sudeccy — jego zdaniem — walczą o swe słuszne prawa, które muszą otrzymać. A te słuszne prawa, prawa samostanowienia o sobie, w żadnym wypadku nie mogą

zmieścić się w ramach koncepcji benesowskich, stojących na gruncie integralności terytorialnej i suwerenności państwowej Republiki Czechosłowackiej. Ein Volk, ein Reich, ein Führer — oto żądanie Niemców sudeckich w ujęciu kanclerza Hitlera. I od tego żądania, sądząc z przemówienia

Führera, Wielkie Niemcy nie odstąpią nigdy.

Takie postawienie sprawy sudeckiej przez decydujący czynnik Trzeciej Rzeszy kładzie w sposób wyraźny kres misjom mediacyjnym lorda Runcimana, poszukującego kompromisu pomiędzy Pragą a Berlinem. Kompro-

mis bowiem jest wykluczony. Musi skapitulować albo jedna albo druga strona.

W związku z tego rodzaju postawieniem sprawy mimowoli nasuwa się pytanie: co dalej? Wszak sprawa sudecka nie może wiecznie pozostać na ostrzu bagnetu. Wcześniej czy póź-

niej musi nastąpić takie lub inne jej rozwiązanie. I nad tym prawdopodobnie w chwili obecnej głowią się stolice wszystkich zainteresowanych państw. Wszystkich bowiem mężów stanu dręczy dziś pytanie, czy Hitler jest na prawdę zdecydowany uciec się do pomocy siły zbrojnej, czy też wciąż jeszcze uprawia na szeroką skalę zakrojony szantaż w stosunku do Czechosłowacji.

Od odpowiedzi na to pytanie, będzie zależeć dalszy bieg wypadków. O ile bowiem Hitler, naprawdę, pomimo wyraźnego ostrzeżenia Londynu i Paryża, zdecydował się wszelkimi środkami przeforsować swój program sudecki, to jego mowa wczorajsza nie może być inaczej oceniona, jak przedstawienie lufy rewolwerowej do skroni Czechosłowacji. W takim wypadku, jeśli Praga nie skapituluje, wojna w tej lub innej formie nie do uniknięcia.

Jeżeli jednak wczorajsza mowa jest kulminacyjnym punktem zastraszania Pragi w celu zmuszenia jej do kapitulacji, to po ewentualnej stanowczej reakcji mocarstw zachodnio-europejskich Hitler cofnie się i odłoży sprawę sudecką na bliżej nie określoną przyszłość. Cofnie się, aczkolwiek w swej mowie zaznaczył, że jest narodowym socjalistą, który nie zwykł zbaczać z raz obranej drogi.

A zatem najbliższe dni pokażą, czy tygodniowy cień Norymbergi pozostał nadal straszakiem, czy też wola i decyzją Führera zamienił się w rewolwer.

alfa.

Ostre słowa Hitlera pod adresem demokracji

NORYMBERGA, (Pat). Kanclerz Hitler wygłosił wczoraj na zakończenie kongresu partii narodowo-socjalistycznej mowę, która trwała przeszło godzinę.

Na wstępie kanclerz Hitler przypomniał pierwsze norymberskie dni partyjne i początki ruchu narodowo-socjalistycznego. Wskazał on na niezrozumienie, z którym z początku spotkała się nazwa partii w mieszczanstwa, jako partii robotniczej i ludowej. Dalej uczynił kanclerz Hitler przegląd celów ówczesnych partii marksistowskich w Niemczech, po czym przedstawił, jak partia zdobyła sobie miejsce w życiu publicznym, była zwalczana, a brak kompromisu który wskazywali kierownicy stronnictwa doprowadził do nienawiści ruchu narodowo-socjalistycznego. Kanclerz wspominał o cierpieniach bojowników partii dawnej Austrii.

Przeprowadzając porównanie między okresem walki partii o władzę i dniem dzisiejszym, oświadczył kanclerz: jak wówczas wewnątrz „ziółta demokracja burżuazji” walczyła ręką z ręką z marksizmem przeciwko narodowemu socjalizmowi, tak dziś widzi się w wielkich zarysach

to samo zbratanie między demokracją i bolszewizmem do walki przeciwko państwu narodowo-socjalistycznemu. Nieszczerść demokracji przejawia się w tym, że demokracje przedstawiają siebie jako ustroj ludowy, państwa zaś autorytatywne jako dyktatury. W rzeczywistości istnieją obecnie na świecie tylko dwa kraje, które, jako wielkie mocarstwa, posiadają rządy, mające poparcie 99 proc. narodu. To, co w innych krajach określa się jako demokrację, jest w większości wypadków niczym innym jak zręcznym kierownictwem opinii publicznej i bezczelnym wykorzystaniem osiągniętych przez to rezultatów. Przeżyliśmy to, że te demokracje, gdy im to dogadzało, wynosiły pod niebiosa ustroje państwowe, oparte na gwałcie, podczas gdy na odwrót, największe objawy zaufania w państwach autorytatywnych były przemilczane, fałszywie interpretowane lub wręcz przekręcane. Demokracje uwielbiają nawet bolszewicki ustroj państwowy, jakkolwiek on sam określa się jako dyktatura proletariatu. Natomiast inne państwa, za których rządami stoi 99 proc. ludności nazywa się dyktaturami. Widzimy przecie także, że przedstawiciel moskiewskiego bolszewizmu obraca się w kole demokracji, jako ich sprzymierzeniec, otoczony szacun-

kiem. W ciągu stuleci tzw. demokracje, stosując najbrutalniejszą siłę, podporządkowały sobie obce narody. W chwili jednak, gdy Niemcy żądają swych kolonii oświadcza się im, że nie można wydać biednych krajowców na pastwę takiego losu. Równocześnie jednak demokracje nie cofają się przywoływać do rozsądku tubylców we własnych koloniach przy pomocy samolotów i bomb. To są jednak w każdym razie „cywilizacyjne” bomby, w odróżnieniu od „brutalnych” bomb, których używali Włosi w Abisynii. Te demokracje lżą nas. Przyznają jednak zupełnie otwarcie, że wolę aby mnie lżył ktoś, kto mnie nie może ograbić, niżby miał mnie ograbić i za to pochwalić. Jesteśmy lżeni, jednak, dzięki Bogu, znajdujemy się w tym położeniu, że możemy zapobiec nowemu grabieniu Niemiec gwałtem. Rzesza przed nami była przez prawie 15 lat wyzyskiwana i grabiona. Otrzymała jednak za to, bądź co bądź, pochwały, że jest dzielnym i demokratycznym państwem. Taka pochwała staje się jednak nie do zniesienia w chwili, gdy tam, gdzie duża część naszego narodu, pozornie bezbronna, wystawiona jest na zniewagę — podnosi się potok demokratycznych frazesów, jako groźbę przeciwko naszemu rodakom.

Zdecydowana postawa wobec Pragi

MÓWIĘ O CZECHOSŁOWACJI (długotrwałe okrzyki). Państwo to jest demokracją, to znaczy, że zostało utworzone na zasadach demokratycznych w ten sposób, że przeważającą większość mieszkańców tego państwa poproszono bez pytania przyjąć demokrację, stworzoną w Wersalu i z tym się pogodzić. Jak przystało „prawdziwej demokracji”, zaczęto następnie w tym państwie gnieść większość mieszkańców, znieważać ją i pozbawiać praw do życia (burzliwe okrzyki potępienia). Światu usiłowano narzucić stopniowo przekonanie, że państwo to ma specjalną polityczną i wojskową misję do wypełnienia.

Były francuski minister lotnictwa Pierre Cot oświadczył niedawno, iż racją bytu i przeznaczeniem Czechosłowacji jest, aby w razie wojny niemieckie miejscowości i przemysł zatakowała bombami. Chodziło o prawdopodobnie o znane środki wybuchowe z „cywilizacyjnym” działaniem. Zadanie to jednak stoi w sprzeczności ze światopoglądem, życiowymi interesami i z życzeniami większości mieszkańców tego państwa. Dlatego większość w Czechosłowacji musi milczeć. Wszelkie protesty przeciwko tym planom są zamachem na przetrwanie tego państwa i stoją skutkiem tego w sprzeczności z konstytucją. Konstytucja ta, ponieważ została stworzona przez „demokrację”, nie wywodzi się z narodowych praw tego kraju, lecz z politycznych celów jego gniebieli.

Te cele polityczne wymagały tak że wynalezienia konstrukcji, któraby dała narodowi czeskiemu suwerenne nadrzędne stanowisko.

Kto przeciwko temu ujęciu opowiada, jest „wrogiem państwa” i dlatego, według pojęć demokratycznych, jest wyjęty z pod prawa. Gdyby jednak mimo to ktoś należał do uciskanej narodowości występował przeciwko temu, może być pobity, w razie zaś, gdy to się okaże potrzebne i požądane, nawet zabity (okrzyki oburzenia).

Gdyby chodziło w tym wypadku o obcą sprawę, która nas nie dotyczy, moglibyśmy przyjąć ją do wiadomości, jako interesującą ilustrację demokratycznego ujęcia praw ludu. W tym wypadku jednak to, co nas Niemców zobowiązuje do wzięcia udziału w tej sprawie, jest rzeczą bardzo naturalną.

(wśród większości narodów, uciskanych w Czechosłowacji, znajdują się także trzy i pół miliona Niemców, a więc niewiele więcej, niż Dania liczy mieszkańców. Ci Niemcy są również stworzeni przez Boga nie po to, aby przez wersalską konstrukcję państwową wydani byli obcej, znienawidzonej przez nich przemocą. I Bóg nie po to stworzył 7 milionów Czechów, aby oni dozorowali trzy i pół miliona Niemców, sprawowa-

li nad nimi pieczę i dręczyli ich. Stosunki w Czechosłowacji są, jak to ogólnie wiadomo, nie do zniesienia. Z punktu widzenia politycznego obrabowano tam przeszło siedem i pół miliona mieszkańców państwa z ich prawa stanowienia o sobie. Z punktu widzenia gospodarczego niszczy się ich planowo i przez to samo przeczyna na powolne wylepienie. Prawdy tej nie przekreśli żaden frazes. Fakty dowodzą, że nędza Niemców sudeckich nie da się opisać. Chee się ich niszczyć. Gniebi się ich i traktuje poniżej wszelkiej godności ludzkiej. Jesli trzy i pół miliona ludzi, należących do osiemdziesięciu milionowego narodu nie może śpiewać pieśni, ponieważ nie podoba się to Czechom, albo jeżeli są oni bici do krwi, ponieważ noszą pończochy, których Czesi nie chcą widzieć, albo jeżeli są terroryzowani, ponieważ witają się pozdrowieniem, które Czechom jest nieprzyjemne, jakkolwiek to pozdrowienie wcale ich nie dotyczy, jeżeli przy każdym przejawie życia narodowego ściga się ich i szcuzuje jak bezbronną zwierzyńnię, to fakty te może są obojętne dla szanownych przedstawicieli naszych demokracji, może nawet sympatyczne, ponieważ chodzi tu przecie tylko

o trzy i pół miliona Niemców.

JAK JEDNAK POWIADAM PRZED STAWIENIEM TYCH DEMOKRACJI, ŻE NAM TO NIE JEST OBOJĘTNE I ŻE, JEŚLI CI PRZESŁADOWANI LUDZIE NIE MOGĄ ZNALEŹĆ SA MI PRAWA I POMOCY, MOGĄ OTRZYMAĆ JEDNO I DRUGIE OD NAS (burzliwe owacje).

Pozbawianie prawa tych ludzi musi się skończyć. Powiedziałem to już niedwuznacznie w mojej mowie 22 lutego. Była to bardzo krótkowzroczna konstrukcja, na którą pozwolili sobie wersalscy mężowie stanu, powołując do życia nienormalny twór Czechosłowacji. Plan pogwałcenia w ten sposób milionów ludzi innych narodowości mógł być tak długo przeprowadzany, dopóki Niemcy cierpiały w okowach Wersalu. Wierzyć jednak, że tego rodzaju ustrój trwał będzie wiecznie i nieograniczenie w swym grzechu — znaczy to oddawać się niepojętemu zaślepieniu.

W mojej mowie z 22 lutego w Reichstagu oświadczyłem, że Rzesza nie zgodzi się na dalsze gniebienie i przesładowanie tych trzech i pół milionów, i proszę zagranicznych mężów stanu, aby byli przekonani, że nie chodzi tu o żadne

frazesy (burzliwe oklaski).

Państwo narodowo-socjalistyczne poniosło dla europejskiego pokoju ciężkie ofiary narodowe. Netylko nie żyło ono żadnych tzw. myśli odwiecie, lecz przeciwnie, usunęło te myśli z całokształtu urzędowego i prywatnego życia.

Alzacja, Lotaryngia i Polska

W ciągu 17 stulecia odebrała Francja po kawałku w czasie pokoju Alzację i Lotaryngię dawnej Rzeszy nie mieckiej. W r. 1870—71, w ciężkiej, narzuconej im wojnie, zażądały Niemcy zwrotu tych obszarów i otrzymały je. Po wielkiej wojnie światowej zostały one ponownie utracone. Dla nas, Niemców, katedra strasburska oznacza bardzo wiele i jeśli mimo to sprawę tę przekreśliłmy ostatecznie — uczyniliśmy to, aby wyświadczyć europejskiemu pokojowi przysługę na przyszłość. Nikt nie mógł nas do tego zmusić, abyśmy dobrowolnie zrezygnowali z roszczeń do rewizji, gdybyśmy sami nie chcieli ich dobrowolnie porzucić. Porzuciliśmy je, ponieważ naszą wolą było zakończyć raz na zawsze odwieczny spór z Francją (burzliwe owacje).

Także na innych granicach poczynała Rzesza te same zdecydowane posunięcia i zajęła identyczną postawę. Narodowy socjalizm działał tu naprawdę na podstawie najwyższego poczucia odpowiedzialności. Przyjeliśmy na siebie dobrowolnie najcięższą ofiarę, aby utrzymać na przyszłość pokój w Europie i przede wszystkim, aby utworzyć drogę do pojednania

(Dokończenie na str. 2)

Czułość w Londynie

LONDYN, (Pat). Gabinet brytyjski obradował wczoraj w ciągu dwóch godzin, rozpatrując sytuację międzynarodową. Jak zapewniali tu, jednoznacznie zaaprobowano dotychczasowe kroki rządu, a zwłaszcza deklarację udzieloną prasie w dniu wczorajszym. Gabinet zaaprobować miał za-

rzędzenia natury obronnej, ale szczegóły tych postanowień trzymane są w tajemnicy. Uchodzi za rzecz nieulegającą wątpliwości, że dalszy ciąg obrad gabinetu odbędzie się we wtorek rano, gdy pełny tekst przemówienia kanclerza Hitlera będzie już znany. Premier Chamberlain, minister

spraw zagranicznych Halifax, kanclerz skarbu Simon i minister spraw wewnętrznych Hoare zebraли się w godzinach wieczornych w gabinecie premiera dla naradzenia się nad treścią mowy Hitlera, która w toku wygłoszenia była dla nich odrazu częściami tłumaczona.

Widmo nowej wojny

Przysięga króla Ibn-Sauda

STAMBUL, (PAT). Pisma arabskie donoszą, że król Ibn Saud złożył pod czas wielkiego zebrania delegatów wszystkich krajów arabskich

i plemion Nedźdu uroczystą przysięgę, wyruszyć do Palestyny, o ile tam tejsi Arabowie nie uzyskają zadośćuczynienia.

Sowiety nareszcie wydały polskich pilotów i szybowce

WARSZAWA, (PAT). Jak wiadomo, w dniu 26 czerwca r. b. trzy szybowce ze szkoły szybowcowej w Bezmiechowej, pilotowane przez Janusza Cegielskiego-Woźniaka, Bolesława Kochanowskiego i Jana Tomaszewskiego, zostały naskutek burzy zniszczone na terytorium ZSSR.

W dniu 7 września na odcinku gra-

nicznym Zdobunowskim sowieckie władze graniczne wydały władzom polskim pilota J. Cegielskiego-Woźniaka oraz aparat, w dniu zaś 10 bm. na odcinku granicznym Krzemienieckim pilotów B. Kochanowskiego i J. Tomaszewskiego oraz oba pozostałe szybowce.

19 sesja zgromadzenia Ligi Narodów

GENEWA, (PAT). Punktualnie o godz. 11 przewodniczący rady delegat Nowej Zelandii Jordan otworzył pierwsze posiedzenie 19 sesji zgromadzenia Ligi Narodów.

Przemówienie inauguracyjne delegata Nowej Zelandii nastrojone było na ton głębokiej troski, wywołanej przede wszystkim kryzysem, jaki przeżywa obecnie Liga Narodów.

Mówca przypomniał okoliczności, w jakich powstała Liga i cele, jakie miała spełniać. „Dziś — powiedział Jordan — pewna liczba krajów straciła swą wiarę w pakt i widzimy zamieszanie i nieporządek, jakie z tego wynikają”. Mówca stwierdził, że wszyscy uznają dziś, iż pakt nie funkcjonuje odpowiednio. Istnieją jednak różnice w poglądach na temat sposobu poprawienia tej sytuacji. Jordan podkreślił dalej, że wszyscy obecnie zdają sobie sprawę z trudności bezpośrednich, jakie istnieją w Europie. Unikając wchodzenia w szczegóły, aby nie utrudniać, jak oświadczył, roli tych, na których barkach spoczywa bezpośrednio odpowiedzialność za rozwój wypadków, mówca zakończył stwierdzeniem, odpowiadającym zresztą istocie obecnego paktu Ligi, że wypadki europejskie zajmują nie tylko państwa bezpośrednio zainteresowane, lecz również wszystkie kraje świata.

GENEWA, (PAT). Na posiedzeniu popołudniowym 19 zgromadzenia Ligi Narodów dokonano wyboru przewodniczącego w osobie pierwszego delegata Irlandii de Valery, który otrzymał 39 głosów na 42 ważne oddane. De Valery objął przewod-

nicstwo, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że obrady Ligi Narodów toczą się w okresie niepokoju, który nie ma w Europie precedensu, oraz wyraził opinię, że należy modlić się do Boga, aby uchronił narody europejskie przed niebezpieczeństwem.

Po tym przemówieniu wybrano wiceprzewodniczących zgromadzenia, którymi zostali: delegaci Anglii, Francji, Polski, Szwecji, Szwajcarii, Turcji, ZSRR i Syamu.

Mowa kanclerza Hitlera w Norymburdze

(Dokończenie ze str. 1)

narodów (głośna owacja). Działaliśmy przy tym więcej niż lojalnie. Czynniliśmy propozycje, wypływające z tego samego ducha, mające na celu rozwiązanie naprężenia w Europie, które jednak spotkały się z odmową. Ograniczyliśmy dobrowolnie samą naszą rolę w ważnej dziedzinie mającej nadzieję, że nigdy ze wspomnianym państwem nie będziemy musieli więcej krzyżować broni. Nastąpiło to nie dla tego, że nie mogliśmy budować więcej niż 35 proc. okrętów, lecz dlatego, aby przyczynić się do ostatecznego odprężenia i uspokojenia sytuacji europejskiej.

KIEDY W POLSCE WIELKI PATRIOTA I MAŻ STANU GOTÓW BYŁ ZAWRZEĆ UKŁAD Z NIEMCAMI, ZGODZILIŚMY SIĘ NA TO NATYCHMIAST. Z wielu stron mają dziś Niemcy zupełnie uspokojone granice i są zdecydowane, o czym zapewniły, granice te uważać odtąd jako niezmienn-

Choroba ma sz. Goeringa

NORYMBERGA (Pat). Ogłoszono komunikat urzędowy, że premier, marsz. Goering lekko zaniemógł.

NARYMBERGA (Pat). W niemieckich kółach politycznych utrzymują, iż choroba marsz. Goeringa wywołana została trudami dnia onegdajszego, zwłaszcza zaś długotrwałym stanem na trybunie, podczas przemarszu formacji wojskowych. Natychmiast zastosowane specjalne zabiegi oraz kąpiele chorej nogi nie dały pożądanego rezultatu.

Strefy zakazane do przelotu w Rzeszy

BERLIN (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Zarządzeniem ministra lotnictwa Rzeszy, które wchodzi w życie w dniu 20 września 1938 r. zamknięte zostają dla wszystkich samolotów następujące przestrzenie powietrzne Rzeszy nad granicą zachodnią:

1. Nad obszarem Akwizgranu, 2. Trewiru, 3. Palatynatu, 4. Badenu.

Zamknięte przestrzenie powietrzne będą patrolowane przez samoloty policyjne. W wypadku niezastosowania się do polecenia lądowania, będą samoloty ostrzeliwane.

Dalsze ograniczenia przestrzeni powietrznych, wypływające z zakazu przebywania wojskowych obcych armii w wymienionych w zarządzeniu strefach utrzymane są nadal w mocy.

Sytuacja Polaków w Czechosłowacji

Odpowiedź na ostrawską ofertę

MOR. OSTRAWA, (Pat). W związku z ofertą, wysuniętą pod adresem ludności polskiej przez ostrawskie sfery dziennikarskie, proponującą współpracę „dla zrealizowania hasła demokracji”, „Dziennik Polski” podaje szereg faktów, opartych na ścisłych danych statystycznych i publikacjach oficjalnych, a wykazujących, jak bardzo rozbieżne są piękne słowa prasy czechosłowackiej o współpracy jak smutna rzeczywistość nad Olzą.

„Zwracamy się do prasy czechosłowackiej — pisze „Dziennik Polski”, aby nam szczerze odpowiedziała, czy przynajmniej Polakom w Czechosłowacji prawo demokratycznego równo uprawnienia z Czechami, a jeżeli tak, to czy uważa za dowód takiego równouprawnienia następujące fakty”:

1) traktowanie Polaków na Śląsku jako „spolszczonych morawców” i nawracanie ich na łono narodu czechosłowackiego,

2) upośledzenie szkolnictwa polskiego, wykazane już wielokrotnie oficjalnymi cyframi statystycznymi, terror wywierany na rodziców polskich celem zmuszenia ich do zapisania dzieci do szkół czechosłowackich oraz fakt, że szkoły czechosłowackie w gminach polskich, które w oficjalnym spisie ludności wy-

Hiszpańskie odznaczenie dla marsz. Goeringa

BERLIN (Pat). Przedstawiciel gen. Franco dekorował marszałka Goeringa wielką wstęgą „Czerwonych Strzał”.

kazywały trzech czy czterech mieszkańców narodowości czechosłowackiej,

3) obsadzenie wbrew woli ludności parafii o znacznej większości polskiej czechosłowackimi proboszczami i zaprowadzenie tam wyłącznie czechosłowackich nabożeństw,

4) Polacy, obywatele czechosłowaccy posiadają zaledwie 137 urzędników państwowych zamiast 670, jak to wynika ze stosunku procentowego,

5) Polacy nie mają na kopalniach Zagłębia ani jednego inżyniera mimo, że było ich wielu w r. 1920, a w całym kraju Morawsko-Sląskim w górnictwie pracuje zaledwie 91 urzędników narodowości polskiej, podczas gdy same tylko kopalnie w Karwinie zatrudniają 467 urzędników,

6) mimo wieloletnich zabiegów i starań organizacjom polskim nie przynajmniej jednej licencji kinowej, gdy czechosłowackie organizacje prowadzą na Śląsku przeszło 20 kin.

7) ludziom, którzy urodzili się na terenie Śląska i mieszkają tu od czasów przedwojennych odmawia się z reguły obywatelstwa czechosłowackiego,

8) Polaków uświadomionych w duchu polskim traktuje się na każdym kroku gorzej od członków organizacji czechosłowackich,

9) prasa polska konfiskowana jest nie tylko za krytykę niższych władz administracyjnych, o ile te przekraczają kompetencje urzędowe, ale też za krytykę działalności czechosłowackich osób prywatnych i za przedruki z prasy miejscowej.

ne i ostateczne, dając w ten sposób Europie poczucie bezpieczeństwa i pokoju. To samoograniczenie się jest jednak, jak widać, z wielu stron tłumaczone jako słabość Niemiec. Dlatego chciałbym tutaj ten błąd sprostować (owacje). Sądzę, że

Nie będzie z pożytkiem dla po-

koju europejskiego jeśli pozostanie cień wątpliwości, że Rzesza nie miecka z tej racji skłonna jest w ogóle wyrazić swe desinteressement we wszystkich zagadnieniach europejskich, a w szczególności, że Niemcy będą gotowe patrzeć obojętnie na niedolę trzech i pół

miliona rodaków. CHCIAŁBYM ZAPEWNIĆ MEŻÓW STANU W PARYŻU I LONDYNIE, ŻE ISTNIEJĄ TAKŻE INTERESY NIEMIECKIE, KTÓRE ZDECYDOWANI JESTEŚMY BRONIĆ I TO WE WSZYSTKICH OKOLICZNOŚCIACH (owacje).

Fortyfikacje na zachodzie

W Czechosłowacji miały się odbyć po nieskończonych odraczaniach głosowania, wybory samorządowe. W szczegółowych wywodach wskazał kanclerz na metody, do których uciekł się rząd praski, aby wyrzucić nacisk na działania wyborcze i móc wpłynąć na wynik wyborów. Wskazał on na metody zastraszenia i nacisku władz czechosłowackich w stosunku do mniejszości. Nie cignięto się przy tym przed kłamstwem, jakoby Niemcy przeprowadziły mobilizację i przygotowały się do wkroczenia do Czechosłowacji. W rzeczywistości: 1) nie powołano wów czas ani jednego żołnierza ponad stan normalny i 2) żaden pułk ani inna formacja nie maszerowały ku granicy. W tym czasie ani jeden żołnierz niemiecki nie znalazł się poza obrębem swego stałego garnizonu. Mimo tego — podkreślił kanclerz — trwała ta podła kampania, w której Europa zmobilizowana została jedynie na usługach przestępczych celów rządu, który wybory zamierzał przeprowadzić pod naciskiem wojska i do tego

celu potrzebował moralnego usprawiedliwienia, a nawet w braku skrupułów nie cofał się przed tym, aby w razie potrzeby wtrącić Europę w objęcia krwawej wojny. Ponieważ Rzesza nie odpowiedziała na tę prowokację, wysnuł z tego wniosek, że Niemcy cofnęły się przed Czechami i przed interwencją Francji i Anglii. Wśród długo trwałych, potakujących okrzyków za pewnia kanclerz, że takie wielkie moce europejskie nie mogą po raz drugi nie ścierpić podobnej napaści.

W dalszym ciągu kanclerz oświadczył: wyciągnęłam z tego przezornie niezbędne konsekwencje. 28 maja wydałem bardzo doniosłe zarządzenia. Zapowiadane wzmocnienie armii lotnictwa zostało na mój rozkaz natychmiast w sposób bardzo wydajny rozszerzone i niezwłocznie wprowadzone w życie. Zarządziłem natychmiastową rozbudowę naszych fortyfikacji na zachodzie. Mogę was zapewnić, że od dnia 28 maja buduje się tam najbardziej gigantyczne fortyfikacje, jakie kiedykolwiek istniały.

Dokonano tam jednego z najpotężniejszych dzieł. Na niemieckich zachodnich fortyfikacjach, które buduje się od dwóch lat, pracuje 278 tysięcy robotników. Prócz tego dalszych 84 tysięcy robotników, a nadto 100 tysięcy ludzi w „służbie pracy Rzeszy”, liczące bataliony pionierów i dywizje piechoty. Ogólna konsumpcja żwiru wynosi dziennie przeszło 100.000 ton, niemieckie umocnienia na zachodzie będą zupełnie gotowe przed nastaniem zimy. Ich moc obronna jest już teraz w pełni zapewniona. Po ich zupełnym zakończeniu obejmować one będą przeszło 70 tysięcy pancernych i betonowych ośrodków oporu. Za tym frontem ze stali i betonu, który częściowo w czterech liniach szeroki jest aż do 15 km., stoi niemiecki naród pod bronią. Podjąłem ten najpotężniejszy wysiłek wszystkich czasów, aby służyć pokojowi.

Pod żadnym jednak pozorem nie zgodzę się patrzeć bezczynnie na dalszy ucisk niemieckich rodaków w Czechosłowacji.

Święto staroobrzędowców

W uroczystościach wileńskich biorą udział przedstawiciele staroobrzędowców z Litwy, Łotwy i Estonii

Wczoraj staroobrzędowcy polscy niezwykłe uroczyste obchodzili 10-lecie ogłoszenia ustaw, regulujących życie i prawa wschodniego kościoła staroobrzędowego w Polsce. We wszystkich świątyniach staroobrzędowych odprawiona została uroczyste nabożeństwa dziękczynne za pomyślność Pana Prezydenta i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W Wilnie, w świątyni staroobrzędowców, w obecności zagranicznych przedstawicieli naczelnej organizacji staroobrzędowców z Litwy, Łotwy i Estonii oraz przedstawicieli władz, przy udziale pełnych składów naczelnej rady staroobrzędowców i sądu duchownego oraz licznie zgromadzonych wiernych zostało odprawione uroczyste nabożeństwo.

Po nabożeństwie, specjalna delegacja z wiceprezesem rady, posłem B. Pimonowym, na czele złożyła u stóp mauzoleum na Rossie piękną wiązkę kwiatów.

W godzinach popołudniowych w lokalu rady odbyła się uroczysta publiczna akademii-posiedzenie rady naczelnej staroobrzędowców, poświęcona jubileuszowi. Na akademii przybyli przedstawiciele zagranicznych organizacji staroobrzędowców z Łotwy, Litwy i Estonii oraz przedstawiciele władz i organizacji społecznych. Po przemówieniu przedstawiciela rządu, naczelnika urzędu wojewódzkiego, Pawlikowskiego, w którym stwierdził on zarówno wypróbowane przywiązanie do państwa staroobrzędowców i ich pozytywną i owocną pracę dla dobra Rzeczypospolitej i kościoła, zebrani uchwalili wystąpić depesze holdownicze i dziękczynne do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza, poczem chór młodzieży odśpiewał hymn narodowy.

Trzeci depeszy do Pana Prezydenta RP: „W 10 rocznicę ogłoszenia przez Pana Prezydenta ustaw, regulujących życie i prawa Wschodniego Kościoła Staroobrzędowców Polskich, odprawiających w

dnia dzisiejszym w świątyniach swoich dziękczynne modły na Twój i Najjaśniejszej Rzeczypospolitej pomyślność, Rada Naczelna Staroobrzędowców, zebrana na uroczystym posiedzeniu w Wilnie, prosi Ciebie, Panie Prezydencie, przyjąć wyraz wysokiego holdu, szczerego przywiązania i serdecznej wdzięczności za wszystko, co dla Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego uczyniłeś.

(—) Prezes i Rada Naczelna Staroobrzędowców w Polsce“.

Trzeci depeszy do Pana Marszałka Śmigłego-Rydza:

„W 10 rocznicę ogłoszenia ustaw, regulujących życie i prawa Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, w imieniu wszystkich staroobrzędowców polskich, Rada Naczelna Staroobrzędowców, zebrana na uroczystym posiedzeniu w Wilnie, prosi przyjąć, Panie Marszałku, wyraz wysokiego holdu i szczerego przywiązania wraz z zapewnieniami, iż w pracy swej dla dobra i pomyślności Rzeczypospolitej i Kościoła nie ustanie.

(—) Prezes i Rada Naczelna Staroobrzędowców w Polsce“.

Poza tym wysłane zostały depesze do pana prezesa rady ministrów, gen. Sławoj-Składkowskiego, pana ministra w. r. i o. p. prof. Świętosławskiego, p. wojewody wileńskiego Bociańskiego i p. wojewody pomorskiego Raczkiewicza i in.

Przedstawiciele staroobrzędowców zagranicznych w swych powitalnych przemówieniach wyrazili serdeczne podziękowania za zaproszenie ich do Polski na wspólną konferencję, poświęconą ogólnym sprawom wschodniego kościoła staroobrzędowego.

Z okazji dziesięciolecia, na ręce prezesa rady, b. senatora Arseniusza Pimono-wa, nadeszły b. liczne gratulacje i życzenia z Polski i zza granicy, zarówno ze świata oficjalnego, jak ze środowisk staroobrzędowców.

Prawo samostanowienia!

Pan Benesz prowadzi grę taktyczną, wygłasza mowy i chce organizować rokowania na wzór genewski, wyjaśniać zagadnienia i procedurę i na uspokojenie ofiarowywać drobne koncesje. Tak dalej trwać nie może. Tu chodzi nie o retorykę, lecz o prawo i to o prawo, które jest obrażone. To czego Niemcy żądają to jest prawo samostanowienia, które każdy inny naród ma.

Pan Benesz nie ma żadnych prezentów do dawania Niemcom sudeckim. Mają oni prawo żądać, aby życie swoje sami układali, dokładnie tak samo, jak każdy inny naród.

Gdyby jednak demokracje miały w tym wypadku w razie potrzeby muszą osłaniać ucisk

Niemców, to będzie to miało daleko idące następstwa. Sądzę, iż przysłużyć się więcej pokojowi, jeśli nie pozostawie co do tego żadnej wątpliwości. Nie postawiłem żądania, aby Niemcom wolno było uciskać trzy i pół miliona Francuzów, albo aby trzy i pół miliona Anglików oddano nam na pastwę ucisku. Stawiam jednak żądanie, aby ustalo gniebienie trzech i pół miliona Niemców w Czechosłowacji i aby w miejsce tego wprowadzone zostało prawo samostanowienia.

Byłoby nam przykro, gdyby przez to stosunek nasz z innymi europejskimi państwami uległ zamąceniu lub pogorszeniu. Wina jednak nie leżałaby

po naszej stronie. Zresztą jest rzeczą rzędu czechosłowackiego przeprowadzać rokowania z powołanymi przedstawicielami Niemców sudeckich i doprowadzić w ten sposób do porozumienia.

Moją jednak i nas wszystkich rzeczą jest starać się o to, aby tutaj prawo nie stało się bezprawiem. Chodzi tu bowiem o rodaków niemieckich. Nie jestem też w żadnym wypadku skłonny pozwolić, aby tutaj w sereu Europy powstała druga Palestyna, dzięki obrotowości innych meżów stanu. Niemcy w Czechosłowacji nie są ani bezbroni, ani też opuszczeni. Nie byłibyśmy godni miana Niemców, gdybyśmy nie byli gotowi zająć tego rodzaju stanowiska i ponieść wypływające stąd takie czy inne konsekwencje (oklaski).

Kanclerz Hitler przypomniał w zakończeniu, że zrozumiał, będąc na wiosnę w Rzymie, jak historia ludzkości widziana jest i pojmowana w zbyt małych wymiarach. Już na pół wieku przed odkryciem nowego świata istniało potężne państwo niemieckie. Warto spojrzeć na historię z szerszej perspektywy. Nowe włosko-rzymskie państwo i nowe germańsko-niemieckie państwo są w rzeczywistości najstarszymi faktami. Można ich nie kochać, lecz żadna moc świata nie może ich usunąć z widowni.

Kronika telegraficzna

— W pobliżu miasta Targu Muresz w Siedmiogrodzie, jadąc z dużą szybkością drezną, na której znajdowało się 10 ludzi, zdarzyła się ze stojącą na stacji lokomotywą. Na skutek zderzenia poniosły śmierć na miejscu 2 osoby, 8 zaś zostało ciężko rannych.

— W ciągu ostatniej soboty i niedzielę wydarzyło się około Berlina wiele katastrof samochodowych, przy czym ok. 40 osób odniosło cięższe lub lżejsze obrażenia, a 5 poniosło śmierć. Tak wiel-

kiej liczby katastrof w ciągu dwóch dni nie notowano już od kilku lat w kronikach stolicy.

— Odbyły się posiedzenia władz największych włoskich towarzystw ubiegających, w czasie których prezesi towarzystw, Żydzi, podali się do dymisji.

— Siamski gabinet podał się do dymisji. Rada Regencyjna zawiesiła na okres trzy miesięczny posiedzenia zgromadzenia narodowego.

18 samochodów ze złotem poszukiwane przez sztab austriacki

1 sierpnia 1914 r., jeden z kierowników austriackiego sztabu generalnego, generał von Schleyer, wygłosił następujące przemówienie na konferencji wyższych oficerów:

— Moi panowie! Otrzymałem ściśle poufne wiadomości od naszego wywiadu, że

18 SAMOCHODÓW NAŁADOWANYCH SZTABAMI ZŁOTA,

wyruszyło przed trzema dniami z Francji, i przebywszy Niemcy, zamierza dotrzeć do Rosji przez Austrię. Złoto wiezione przez te samochody, jest pożyczką, jaka została udzielona przez Francję Rosji na skutek umowy zawartej przy spotkaniu w Rewlu cara i prezydenta Poincaré.

Dla niepoznaki samochody prowadzone są przez kobiety, francuskie agentki, udające turystki. Agentki posiadają wszystkie papiery w najzupełniejszym porządku, nie wzbudzają więc podejrzeń i wykazują się paszportami szwedzkimi, hiszpańskimi, norweskimi i włoskimi.

Ponieważ wszystkie drogi w Niemczech są do dnia mobilizacji kontrolowane nadzwyczaj szczegółowo, mogą z całą pewnością stwierdzić, że wszystkie samochody już przebyły Niemcy i znajdują się u nas. Musimy więc wyżyć wszelkie siły i zastosować jak najdalej posunięte środki, aby zatrzymać francuskie złoto i nie dopuścić, by miało się przedostać do Rosji.

„Baczność!” — zabrzmięło momentalnie we wszystkich aparatach sztabu generalnego. Momentalnie o tajemniczych samochodach zostały zawiadomione wszystkie komendy etapowe i przydrożne posterunki.

POSTAWIONO NA NOGI CAŁĄ POLICJĘ I ŻANDARMERIE.

Wszystkie drogi, co do których istniało przypuszczenie, że mogą być użyte do przejazdu wiozących złoto samochodów, zostały co parę kilometrów pozamykane wojskowymi kordonami. Około dziesięciu tysięcy ludzi, policjantów, żołnierzy, żandarmerii i agentów wywiadu, wypatrzyło na drogach podejrzanych samochodów. Wszystkie pojazdy były zatrzymane i podlegały gruntownej rewizji.

Nerwy kierowników akcji były naprężone do ostateczności. Rzecz prosta, że powodowało to mnóstwo nieporozumień. W jakiejś miejscowości zatrzymano samochód prowadzony przez jedną z dam dworu cesarza Franciszka Józefa. Pewien wyższy urzędnik ministerstwa spraw wewnętrznych został przytrzymany przez gorliwych agentów na drodze koło Cieszyna, ponieważ wioził w samochodzie kilka skrzynek z... wodą mineralną Franciszka Józefa. Dopiero po otwarciu skrzynek i po dłuższej wymianie telefonogramów między Wiedniem a Cieszynem, niefortunny dygnitarz odzyskał wolność.

Sztab generalny w Wiedniu otrzymał całe stopy telegramów i telefonogramów. Ze wszystkich stron kraju nadchodziły wiadomości, że tajemnicze auta widziarno. Zdawało się, że nie osiemnaście,

A STO OSIEMDZIESIĄT, TYSIĄC OSIEMSET,

może nawet więcej dziesiątki tysięcy podejrzanych samochodów przedziera się przez Austrię!

Austriacka maszyna administracyjna, puszczona w ruch, pędziła na oślep, zatrzymując wszelką miarę i rozsądek!

W Pradze policja z wycelowanymi rewolwerami w ręku zatrzymała zakurzony samochód, w którym przewożono makulaturę jakiegoś prowincjonalnego dzien-

nika. W okolicy Wiednia przytrzymano samochód jednego ze znanych bankierów, który wioził dwie sztabki złota. Bankier musiał się długo tłumaczyć zamknięty w więzieniu, że nie jest francuskim agentem i że dwie sztabki złota nie są pożyczką daną przez Francję Rosji.

Nawet w okolicy Abacji, nawet w Tyrolu, gdzie przecież, według wszelkiego zdrowego rozsądku, samochody jadące z Francji do Rosji nie mogły się pokazać, gorliwi policjanci zatrzymywali maszyny, prowadzone przez Bogu ducha winne panie!

Postępowano w całej monarchii według zasady:

— Każdy samochód mniej czy więcej zakurzony i prowadzony przez kobietę, **JEST PODEJRZANY!**

Dziewiętego sierpnia landszturmista Jo, o Grgic, Jugosłowianin z pochodzenia, stał na posterunku na szosie, niedaleko granicy austriacko-rosyjskiej.

Nagle zobaczył pędzący w obłokach kurzu samochód. Nad kierownicą powiewał szal kolorowy.

AGENTKA FRANCUSKA WIEZIE ZŁOTO

— przemknęła przez myśl landszturmisty. — Hej! — zawołał groźnie, celując z karabinu do podejrzanego samochodu.

go, a przede wszystkim zmniejszonego zegarka. Dzieło jego dalekie było od zegarka kieszonkowego i rozmiarami przypominało raczej jakiś wielki budzik. Tenże Henlein skonstruował później zegarek, który wydzwaniał godziny. Zegarki, wykonane przez Henleina udoskonalono w 80 lat później i doprowadzono do formy dzisiejszych zegarków kieszonkowych.

Henlein wynalazł zegarek kieszonkowy

Nie wszyscy nawet mieszkańcy Norimbergi wiedzą, iż w południowej części miasta znajduje się stara uliczka, nazwana imieniem Henleina. Oczywiście nie chodzi o Konrada Henleina, przywódcę Niemców sudeckich, ale o Piotra, który żył w mieście hitlerowskich zjazdów partyjnych w końcu XV wieku. Był to ślusarz, który interesował się mocno mechaniką precyzyjną i uważany jest za pierwszego konstruktora udoskonalone-

Samochód nie zatrzymał się. Jak błyskawica przemknął obok landszturmisty, omal nie przewracając go na ziemię.

Grgic wystrzelił. Samochód pomknął dalej.

Na drugi dzień wszystkie gazety przyniosły wiadomość.

Hrabina Christalnigg została, podczas przejazdu samochodem postrzelona śmiertelnie przez jakiegoś landszturmistę. Hrabina siedziała obok szofera i została trafiona kulą w plecy.

NIESZCZĘŚLIWA HRABINA UMARŁA NA SKUTEK ODMIESIONEJ RANY.

Jej mąż, wyższy oficer sztabu generalnego zropaczony śmiercią żony, użył audyencji u cesarza i przedstawił mu tragiczne nieporozumienie, jakiego ofiarą padła jego małżonka.

To spowodowało wstrzymanie całej akcji. Sztab austriacki zrozumiał wreszcie, że albo samochody już zdołały przedostać się do celu, albo że... cała wiadomość była zmyślna, po prostu podrzuczona nieudolnemu austriackiemu wywiadowi, w celu wywołania zamieszania.

Jak się po wojnie okazało, istotnie miało się do czynienia z tą drugą alternatywą.

Pokojuowy obrazek podczas manewrów



Obrazek z manewrów armii francuskiej. Żołnierze z Algieru, po uciążliwym marszu, zebrał się dookoła „świętej owcy” swego oddziału, która ocenia wyczyny trębaczy...

terosować i spuszcza kurtynę w momencie, kiedy pan przodownik, z dzie wuchą w ramionach woła z humorem, ale wyraźnie agitacyjnym tonem: — „Do roboty!”... To właśnie jest pointą tego co najważniejsze i aczkolwiek ideologia autora rysuje się niezbyt jasno (tendencje antyemigracyjne w imię intensyfikacji kultury rolnej?), to przecież agitacja wy raźna jest w nastroju i dynamice całości. Ze ostrożną, że z umiarem, co ją różni od wulgarniej, robionej na zamówienie agitacyjności sztuk sowieckich, któreśmy oglądali — to tym lepiej. Ale mamy tu wszystkie jej elementy: — 1) obraz aktualnych stosunków ze spojrzeniem na nie od strony najjaskrawszych trudności, 2) rewizjonizm etyczny i obyczajowy, 3) dynamikę kierowaną z pointą — hasłem na końcu.

Nie wiem, czy p. Kossowski napisał tę sztukę suflowany przez taki czy inny „blok ideologiczny” biurokracji emigracyjnej. Byłbym szczęśliwy, gdyby tak nie było, gdyby wyklu wającym się nowoczesnemu obliczu polskiego repertuaru przyświecała stara tradycja inspiracji samodzielnej, bez zamówienia. Bo, że repertuar taniego typu jest dziś potrzebą

chwili, to zdaje się nie ulegać wątpliwości. Co więcej, należałoby z nim dotrzeć bliżej do zainteresowanych — do miasteczek, w których dziś róż ne Józki i Tekle Gródkówny zakładają sklepy i warsztaty.

Skłamałby, kto by twierdził, że sztukę zagrano nudnie. Lekarstwem na nudę była już choćby sama inscenizacja, z zjadłym naturalizmem wy dobywająca egzotykę sztafażu. Za oknem lał „prawdziwy” deszcz, chłopci otrząsali kożuchy z „prawdziwego” śniegu, z balii lała się prawdziwa woda do prawdziwie ciężkiego cebra rzyka, świnia biegała kwicząc po scenie i ciężko dudnił za oknem wóz ko mornika. Nie małe wrażenie robi też scena w drugim akcie, gdy łatanie portki i kożuchy ustąpiły miejsca no wym, na oczyszczającej scenie załśni ło lustro, a na stole zwoje płótna — wyczarowane przez Tekli pieniądze. Przyjemne efekty (kwitnące jabłonie, zamrażalnice szyby i t. p.) zmiany pór roku za oknem dodawały wdzięku rzetelnym jak zwykle dekoracjom państwa Golsów. Jedynie światła „nie wytrzymały formy”, jak gdyby przypominając zebrany na premierze matadorom miejskim, że teatr nasz należy do najbardziej w Polsce

upośledzonych pod tym względem, a reszcie, tej „szarej” publiczności z dalszych rzędów i balkonów tłumacząc się z dodatkowego zdzierstwa za szatnię — te właśnie opłaty pójdą przecie na fundusz inwestycyjny teatru, na nowe reflektory, kotary i ho ryzonty, którymi nas mają olśnić niebawem.

Żeby już skończyć z reżyserią podkreślić choć jeszcze tempo i na tężenie gry. Kto wie, może to na cały sezon tak będzie, taki „styl” dynamiczny nowego dyrektora? Przynajmniej nie zaśnie na posterunku recenzent w teatrze...

Jako jedyny zarzut wysunąłbym więc tylko niedostateczną mimo wszystko nasycenie chłopkością Tekli. Jej przejście do porządku nad epizodem miłości w stylu romansowym, jej biologiczno-chłopskie, od wieczne motywy decyzji wyjścia za pana Franciszka powinny być „w powietrzu” już wcześniej, bo tak jak jest, to widzę zamało przygotowany gotów kręcić nosem na agitkę i had py end. Poza tym jednak rola Tekli osadzona była w tym naturalizmie scenicznym bez błędu, co nie było rzeczą prostą, ani łatwą. Grająca ją p. Aleksandrowiczówna miała potrzeb

Ciekawe zjawisko przygody

Ciekawe i rzadkie niezmiernie, a nie zupełnie jeszcze zbadane zjawisko obserwować się daje od szeregu lat w pobliżu Trydentu. Otóż rokrocznie, o tej samej mniej więcej porze, woda jednego z tamtejszych jezior górskich, tak zwanego jeziora Tovel przyjmuje na pewien okres czasu, ciemno-czerwony barwę krwi.

Jak wykazały dotychczasowe dochodzenie naukowe, dziwne to zjawisko łączy się z istnieniem na dnie jeziora pewnego rodzaju morszczyń słodkowodnych, czyli wodorostów, znanych pod nazwą botaniczną „genodinium”.

Zamordował przyjaciela żeby zdobyć znaczek pocztowy

W Birmingham w Anglii zamordowany został we własnym mieszkaniu znany w angielskich kołach filatelistycznych zbieracz W. J. Shuttleburne. Inny znany filatelista, niejaki Sheene aresztowany został, jako podejrzany o morderstwo, mimo, iż obu namie-

„Krwawienie” jeziora następuje za zwyczaj w pierwszej połowie sierpnia. W tym roku rozpoczęło się jednak o tydzień wcześniej sprowadzając, jak zwykle, liczne zastępy turystów z Włoch i zagranicy. Celem przeprowadzenia dalszych badań biologicznych, przybyła również nad jezioro zoopulczona w niezbędne instrumenty oraz wszelkie środki laboratoryjne odpowiednia komisja naukowa, zorganizowana wspólnie przez muzeum przyrodnicze Wenecji Trydenckiej oraz Instytut anatomii porównawczej uniwersytetu w Mediolanie. Kierownikiem tej komisji jest dyrektor wymienionego instytutu profesor Edoardo Baldi.

Na własny ślub wędrowała 3.000 kilometrów

Niebyłejką trasę przebyć musiała młoda dziewczyna z Peterhead w Szkocji, Eileen Wallace, ażeby przybyć na miejsce swego ślubu, na najodleglejszych krańcach północnej Kanady. Ceremonia ślubu odważnej

Szkotki z kierownikiem jednej z placówek Hudson - Bay - Company odbyła się na pokładzie kursującego po wodach arktycznych statku „Nascepie”.

Przeczcucie kataklizmu u zwierząt

Niejednokrotnie już zaobserwowano dziwne zachowanie się zwierząt w momentach bezpośrednio poprzedzających katastrofę. Również podczas ostatniego trzęsienia ziemi w Europie zachodniej, które najsilniej odczuło w Belgii, zauważono bezpośrednio przed katastrofą silny niepokój u zwierząt.

Dyrektor jednego z ogrodów zoologicznych w Belgii opowiada, że na kilka minut przed trzęsieniem ziemi lwy zaczęły niespokojnie biegać w swych klatkach, rycząc przeciągle. Ryk ten brzmiał inaczej niż zwykły.

kiś śląk, chwilami nawet głos zwierząt przedchodził w jakiś żalony poryk. Również ostro krzyk pawi miał akcenty inne — trwożne. Nosorożce, bizona, antylopy, gazyli i jelenie tuliły się trwoniście do ogrodzenia wybiegów, albo pędziły tajemniczym strachem gnane na oślep przed siebie. Dozorcy widząc dziwny niepokój zwierząt przybiegli, chcąc zbadać przyczynę tego zjawiska. Nagle odczuło wstrząsy ziemi. W tej chwili zwierzęta się uspokoiły.

Rzecz charakterystyczna, że jedynie zwierzęta z rodziny kotów i przeżuwacze mają wyczucie zbliżającej się katastrofy. Małpy np. i niedźwiedzie zachowywały się zupełnie obojętnie.

Pisma holenderskie przypominają zachowanie się zwierząt w czasie strasznej katastrofy, jaka w lecie 1925 roku dotknęła małą holenderską miejscowość Porculo. Mieszkańcy tej wioski, poruszeni zostali na kilka minut przed katastrofą, gdy ani jeden poszum wiatru nie zapowiadał strasznego orkanu, dziwnym zachowaniem się krów. — Zwierzęta żujące spokojnie soczystą trawę na głą pokładły się, rzecz charakterystyczną tylko do kierunku wiatru, wciskając łby głą boko w trawę.

Pewien gospodarz tak opisuje zachowanie się swej kotki: „Zwierzątko leżało przy swoich kilkudniowych kociętach, nagle zerwało się i jedno po drugim swoje małe wy nosiło z domu na łąkę. Podążyłem za kotką. W tej chwili wichur powalił mnie na ziemię. Z chałupy mojej pozostały gury. Gdyby, nie dziwny instytut kotki, która wywabiała mnie z domu, byłbym pogrzebany pod gruzami domu”.

DO POMÓŻ OCIEMNIAŁYM CHOĆBY NAJSKROMNIEJSZYM DATKIEM W DNIACH OGÓLNOPOLSKIEJ ZBIÓRKI 17, 18 I 19 B. M.

ŻART NA STRONIE

NIEZADOWOLONA POKOJÓWKA.

Kucharka: — Dlaczego chcesz wymówić posadę, przecież tutaj ci dobrze.

Pokojówka: — Nie noszę pani, jest fałszywa.

Kucharka: — Fałszywa, dlaczego?

Pokojówka: — Bo w oczy mówi co innego, niż słyszę przez dziurkę od klucza.

PROSZĘ DOWIEŚĆ.

Celnik przegląda paszport pasażera na granicy.

— Tak, paszport w porządku, ale jak pan dowiedzie, że towarzysząca mu pani jest jego małżonką?

— Mój panie, jeśli uda się panu dowiedzieć, że nie jest moją żoną, ofiaruję panu z punktu dziesięć funtów!

SUROGAT.

Müller dzwoni w nocy do drzwi apteki. Zaspany aptekarz otwiera.

— Czego pan sobie życzy?

— Nie mogę spać i proszę o trochę morfiny.

— Ma pan receptę.

— Nie.

— Wobec tego nie mogę panu sprzedać morfiny.

— Müller zastanawia się przez chwilę i pyta:

— A czy nie mógłby mi pan sprzedać jakiegoś środka na pluskwy.

Józef Maśliński.

Nowy etap TEATRU GRODZIŃSKIEGO

Teatr grodzieński, którego dorobek kulturalny sięga pierwszych dni niepodległości, rozpoczyna obecnie nową erę pod dyktando Władysława Czengerego. Teatr nosi nazwę wielkiej pisarki ziem kresowych Elizy Orzeszkowej, która tak bardzo gród Batorowy i Niemen ukochała.

Jako teatr objazdowy zasięgiem swoim obejmuje sąsiednie miasto wojewódzkie Białystok oraz szereg miast mniejszych, jak: Suwałki, Augustów, Sokółka, Łomża, Skidel. W roku bieżącym został zaangażowany nowy zespół aktorów. Na czele zespołu stoi dyr. Czengery — jednocześnie naczelny reżyser, następnie Stanisław Bryliński, Marian Bogusławski artysta teatrów warszawskich, Adam Byszlzyński amant scen poznańskich i inni. W zespole żeńskim na czele Nuna Młodziejowska — Szczurkiewiczowa znamięta artystka b. dyrektorka teatrów w Wilnie i Poznaniu, dalej Irena Orzecka z teatru łódzkiego, Aleksandra Królikowska z teatru poznańskiego, Wanda Malinowska z „Lutni” wileńskiej i in. Dekoratorem jest ant. mal. Wacław Ujejski, uczeń Drabjka.

Znacznie powiększony zespół w stosunku do lat poprzednich i pozyskanie wybitnych sił teatrów stołecznych daje gwarancję lepszej obsady ról. Jest to duży krok w rozwoju teatru grodzieńskiego.

Lekceważone miliony

W ramach walnego zjazdu przodownicy zdrowia, który przed kilku dniami odbył się w Wilnie i Trokach, Liza Przemysłowo-Handlowa w Wilnie zorganizowała kurs zbioru i przeróbki grzybów i roślin leczniczych. Zostały wygłoszone referaty przez inżyniera grzybiarstwa p. W. Kozłowskiego pt. „Zbieranie i przeróbka grzybów” oraz inż. Haliny Stalowskiej: „Znaczenie zielarstwa i ogólne zasady zbierania roślin”.

Kursu wysłuchało około 80 kobiet z różnych wsi pow. wileńsko-trockiego, żywo interesując się treścią referatów i zdobywając za sobą wiadomości, niezbędnych przy eksploatacji tej, tak zaniedbanej u nas dziedziny.

Dotychczas zbiór grzybów i roślin leczniczych prowadzony był i jest na Ziemiach Płn.-Wschodnich w sposób niezmiernie prymitywny. Aby mieć pojęcie, jak wielkie pod tym względem mamy możliwości, wystarczy wspomnieć, że w 1934 r. Francja sprowadziła 113 tys. kwintali roślin leczniczych, a w tym tylko pół proc. z Polski. Ziemia Płn.-Wschodnia w roku ub. eksportowała roślin leczniczych za 800 tys. złotych — a mogłaby eksportować ten artykuł za sumy, idące

skiego.

Na inaugurację sezonu w dniu 10 bm. wystawiono komedię Aleksandra Fredry „Damy i huzary” w oryginalnej inscenizacji dyr. Czengerego.

W najbliższym okresie ukaże się wiele nowości, jak grana w warszawskim „Ateneum” świetna komedia reportażowa „Szóste piętro”, komedia Bus Fekete „Jan”, Deval’a „Subretka” — grana w Teatrze Małickiej w Warszawie, komedia Molnara „W perfumerii” itd.

Z wielkiego repertuaru wejdzie w październiku na scenę „Wieczór Trzech Króli” Szekspira.

Repertuar został w ten sposób ułożony, że raz na miesiąc będzie dana sztuka autora polskiego oraz specjalne przedstawienia dla młodzieży.

Dla stworzenia lepszych warunków pracy Teatru i pozyskania stałych sympatyków zostało powołane do życia Towarzystwo Przyjaciół Teatru, którego zadaniem jest propaganda i budzenie zamiłowania dla teatru wśród najszerszych warstw społeczeństwa przez organizowanie specjalnych ulgowych przedstawień. Członkowie Towarzystwa za opłatą miesięcznej składki 50 gr korzystają z 30% zniżki od normalnych cen biletów. Pieniądze uzyskane ze składek zostaną użyte na zakup przedstawień dla najbardziej potrzebujących warstw społeczeństwa.

ce w grube miliony — gdyż naturalnymi rezerwatami i dostawcami roślin na całą Europę i częściowo kraje zamorskie są tylko — Polska, Kraje Bałtyckie i Rosja. Mamy od powiednią glebę i wszelkie warunki, niezbędne dla wegetacji tych roślin, podczas gdy np. na nieużytkach rumuńskich itp. ziola te nie rosną, a w Zach. Europie można je spotkać tylko w górach.

Tymczasem — Polska sprowadza nawet ziola lecznicze, rosnące w kraju. Dzieje się to dlatego, że obrzydliwa większość zebranych roślin nie nadaje się do użytku — źle zebrana, źle posegregowana, źle ususzona. Dotyczy to i grzybów — ale głównie roślin leczniczych, rosnących wszędzie w masowej ilości.

Przy odpowiednim traktowaniu zielarstwa mogłoby się stać podstawą dobrobytu liczących tysięcy rodzin. Do tego zmierzają akcja uświadamiająca, prowadzona w całym kraju — zbyt jednak powolna, niestety, aby skutki jej uwidoczniły się bodaj na przestrzeni kilku lat.

Poprawa w dziedzinie grzybiarstwa i zielarstwa postępuje bardzo nieznacznie.

Zaniedbany zabytek

Ruiny zamku obronnego w Miednikach Królewskich w pow. wileńskim, z każdym rokiem coraz bardziej odpowiadają pojęciu „ruina”. Piękny zabytek niszczeje, a nie widać, by jakaś troskliwa ręka ratowała go przed ostateczną zagładą.

Gdyby ktoś z turystów chciał obej-

rzeć ten zabytek miałby kłopot nieleża. Ruiny, niekonserwowane i pozbawione opieki kruszą się i rozsypują utrudniając dostęp do nich. Baszta zamku, jak mówią ci, co widzieli ją przed tizem laty, znacznie zmeblała. Zmiana w jej rozmiarach musiała być spora, skoro daje się to zauważyć na pierwszy rzut oka.

Niedomagania drogowe Oszmiany

Oszmianę od kolej dzieli 18 km. Z tego powodu komunikacja między Oszmianą a innymi miejscowościami odbywa się nietylko koleją, ale samochodami osobowymi i towarowymi oraz funankami na drodze Oszmiana—Wilno.

Gdy jednak zapadnie zima, Oszmiana zostaje odcięta od świata. Rok rocznie drogę zamyka śnieg i wielkie zaspasy nie do przebrnięcia nietylko dla autobusów i wozów ciężarowych, ale nawet dla ładowanych funanek, co naraża pow. oszmiański na dotkliwe straty. Produkcja kilku tartaków, większej drożdżowni i innych przedsiębiorstw, jak i warsztatów

rolniczych nie ma łączności z rynkiem zbytu aż do wiosny.

W związku z tym kupiectwo, sfery przemysłowe i rolnicze Oszmiańszczyzny zwróciły się do władz z prośbą o uruchomienie drogi i udostępnienie korzystania z niej i w zimie. Usiłowania te spotkały się z przychylnym przyjęciem i droga z Oszmiany do Wilna będzie zdalna do komunikacji przez cały rok. Obecnie uporządkowana i zabezpieczona droga od Oszmiany do dworca kolejowego. Jednocześnie sejmik powiatowy zobowiązał się uporządkować również drogę z Oszmiany do Holszan.

Dwie katastrofy samochodowe w Wilnie

Wczoraj w Wilnie wydarzyły się dwie katastrofy samochodowe.

W godzinach porannych na Lipówce, przy wymijaniu funanki, przewrócił się autobus, zdążający ze Smorgoń do Wilna. Maszyna sroczyła się do rowu. Z pasażerów odnieśli rany dwaj handlarze ze Smorgoń A. Cyerman, który doznał ogólnego potłuczenia ciała i złamania ręki oraz Z. Piaskow.

Cyermana przewieziono do szpitala św. Jakuba. Dochodzenie policyjne wykazało, że szofer autobusu nie zawinął. Autobusu przestraszył się koń wiejski, który poniosł wprost na samochód. Chcąc uniknąć zderzenia, szofer ostro skręcił, powodując tym samym wywrócenie się autobusu.

Mniej więcej o tej samej porze, na Inowrocławskiej, wydarzyła się druga katastrofa samochodowa.

Antokolskiej, wydarzyła się druga katastrofa samochodowa.

Samochód ciężarowy, wracający z Braśławia do Wilna z ładunkiem ryby, w pobliżu domu nr 11 na ul. Antokolskiej najechał na słup telegraficzny i wywrócił go, zrywając przewody telefoniczne. Samochód został uszkodzony.

Dochodzenie policyjne wykazało, że katastrofa nastąpiła z winy szofera Władysława Rudzińskiego (Sadowa 9), który przemęczony całonocną jazdą zdrzemnął się przy kierownicy. (c).

HOTEL „ST. GEORGES”
w WILNIE
Pierwszorzędny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach

Jutro Wilno wita wojsko powracające z ćwiczeń

Komitet przyjęcia powracającego z ćwiczeń garnizonu wileńskiego na posiedzeniu 10 bm. ustalił godzinę powitania wojska, które odbędzie się w dniu 14 bm., o godz. 12, na placu przed Ostrą Bramą. W czasie przywitania wręczony

zostanie jednemu z pułków ciężki karabin maszynowy z całkowitym wyposażeniem oraz granatnik.

Defilada odbędzie się na ul. Wielkiej, koło „Naszej Księgarni”.

Egzaminy magisterskie na Wydziale Humanistycznym U. S. B.

W okresie letnim 1937/38 r. przystąpiło do egzaminów 186 osób składając 215 egzaminów, z których 189 dało wynik pomyślny.

Stopień magistra filozofii w tym okresie uzyskali: w zakresie filologii polskiej: Chromińska Helena z Puzinowskich, Karpowiczówna Stanisława, Kuźniar Jan; w zakresie filologii francuskiej: Daniłczukówna Czesława, s. Mikulska Maria, s. Selenisówna Konstancja, Siestrzenciewiczówna Wanda; w zakresie filologii niemieckiej: Kinachówna Zofia, ks. Małowski Alojzy, Minkówna Szyra, Wilnińówna Rebeka; w zakresie pedagogiki: Altmanowa Pola ze Szłosbergów, Rubinowiczowa Dina ze Słowosów, Szejnberżanka

Boba; w zakresie etnografii z etnologią: Domaniewska Kazimiera; w zakresie historii: Andrzejuk Karol, Bobkówna Janina, Brozd Becaleł, Erdlichgiercht Dawid, Glińska Maria z Michalaków, Hermanowiczowa Janina z Stankiewiczów, Juszkiewicz Adam, Kaszubska Walerijana, Kawnetisówna Maria, Kołozyska Elżbieta, Kozłowski Henryk, Lubowski Oszer, Łopatecka Kazimiera, Markisówna Lubow, Mijukówna Maria, Prusowa Stanisława z Popków, Ryndziunówna Fania, Skrebutanówna Alibina, Stankiewiczowa Aleksandra z Gołębiowskich, ks. Szulc Władysław, Waltówna Rejza, Wintarówna Danuta, Załkinówna Emilia, Załkinówna Masza, Żylińska Helena.

Zjazd delegatów drużyn konduktorskich

Dziś odbędzie się w Wilnie zjazd delegatów Kół Związku Zawodowego Drużyn Konduktorskich okręgu wileńskiego PKP. — Program zjazdu przewiduje o godz. 9 mszę świętą w Ostrzej Bramie a c godz. 10.30 otwarcie zjazdu i obrady w Ognisku KPW przy ul. Kolejowej 19. Po zakończeniu obrad zwiedzanie miasta przez przyjezdnych.

14 Lm. o godz. 9 odbędzie się zbiórka delegatów ze sztafardami i wymarsz na miejsce powitania wojska. W czasie powitania nastąpi przekazanie jednemu z pułków im. Marszałka Piłsudskiego: ciężkiego karabinu maszynowego z uprzącią i amunicją (granatnika), zakupionych z dobrowolnych składek konduktorów okręgu wileńskiego.

Rzemiosło wileńskie na IV-ch Targach Północnych

Jak wiadomo Wileńszczyzna należy do słabo uprzemysłowionych terenów Polski. Natomiast rzemiosło wileńskie cieszy się za służoną sławą nawet na rynkach zagranicznych. Rzemiosło wileńskie produkuje na eksport rękawiczki skórzane, galanterię drewnianą, znane jest również poza granicami kraju wileńskie bielskornictwo i garbarstwo, które urosło już w przemysł fabryczny. W tego rocznych Targach Półn. rzemiosło nie będzie mogło partycypować tak, jakby mogło i chciało, a to ze względu na krótki okres przygotowawczy, a jak wiadomo, w wielu działach na przykład w meblarstwie potrze-

ba około pół roku czasu na przygotowanie porządných eksponatów.

W tym roku jednak ujrzymy już znaną w całym kraju ceramikę artystyczną, wyroby rękawicznicze, wyroby koszykarskie, brązownicze, wyroby bielskornicze, obuwie, wyroby tapicerskie, kuśnierskie i piękne eksponaty wyrobów z czeczotki.

Na specjalne podkreślenie zasługuje udział w Targach Północnych wystawców nagrodzonych w 1938 r., na Międzynarodowej Wystawie Rzemiosł w Berlinie za artystyczne wyroby ceramiczne i z czeczotki.

Sprawa o zniesławienie red. „Słowa”

Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpoznał wczoraj sprawę b. prezesa ZZZ w Wilnie Bolesława Szejna z oskarżenia prywatnego redaktora „Słowa”, Stanisława Mackiewicza, o zniesławienie.

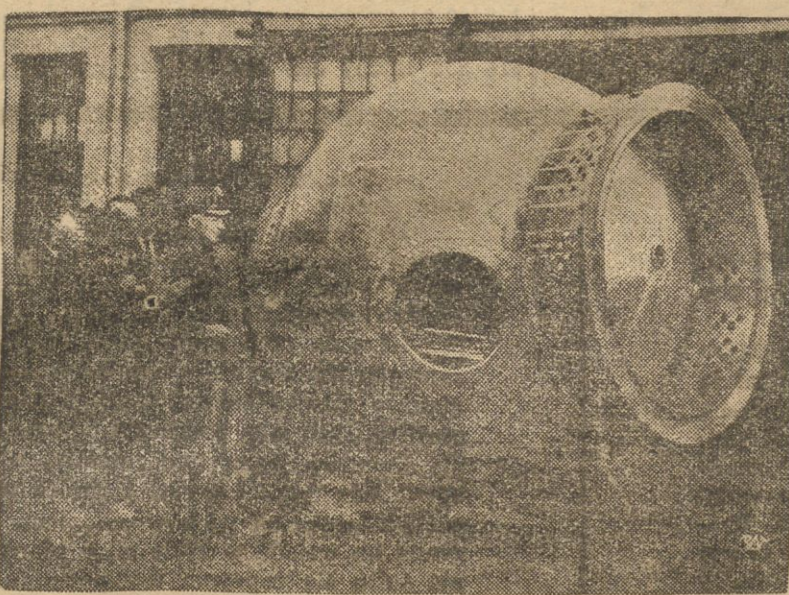
W listopadzie 1936 r. w Wilnie ukazały się ulotki, wydane przez ZZZ, a sta nowiące przedruk artykułu działacza ZZZ Szuriga w „Froncie Robotniczym”, organie prasowym ZZZ — pod tytułem „Ten którego się nie bije po twarzy”. W treści artykułu red. Stanisław Mackie-

wicz dopatrywał się zniesławienia go i skarżył Szejna do sądu.

W pierwszej instancji Szejn został skazany na 4 miesiące aresztu i 500 zł grzywny.

Na rozprawie apelacyjnej Szejn oświadczył, że artykuł ten zamówił i wydał inny działacz ZZZ Wroński, przebywający obecnie stale w Krakowie. W związku z tym sąd postanowił odroczyć sprawę i wezwać Wrońskiego na następną rozprawę w charakterze świadka. (c).

Przed polskim lotem stratosferycznym



Zdjęcie, przedstawiające właściwą gondolę balonu stratosferycznego „Gwiazda Polski”. Poprzednia gondola była próbną. Gondola, która zostanie użyta podczas lotu, jest zbudowana z lekkiego i odpornego metalu hydroneumium. W najbliższych dniach gondola zostanie przetransportowana do obozu stratosferycznego w Dolinie Chochołowskiej. Na zdjęciu — ostatni etap budowy właściwej gondoli, obok której stoi w gronie dziennikarzy mjr inż. Stanisław Mazurek.

Kartel drutu i gwoździ redivivus

13 września rb. odbędzie się w Katowicach, na terenie Syndykatu Hut Żelaznych, pod przewodnictwem b. min. Grodzkiego zebranie zainteresowanych fabryk drutu i gwoździ, które należały do rozwiązanej w swoim czasie karteli. Jak słychać, sprawa utworzenia nowego kartelu drutu i gwoździ

została już na terenie Min. Przemysłu i Handlu w zasadzie pomyślnie załatwiona.

Na posiedzeniu wtorkowym omawiane będą już tylko sprawy ostatecznego ukonstytuowania się zarządu, w skład którego mają wejść władze dawnego kartelu.

Dni Mickiewiczowskie

Wczoraj, w drugim dniu „Dni Mickiewiczowskich” przybyło do Nowogródka kilka wycieczek z całego kraju, spośród których największa młodzieży gimnazjalnej z Sosnowca. Wycieczkowicze zwiedzili Muzeum Mickiewiczowskie, wystawę regionalną i zabytki nowogródzkie, poczem część udała się na „Szlak Mickiewiczowski” autobusami, zapewnionymi przez sekcję komunikacyjną komitetu organizacyjnego.

Wieczorami Nowogródek jest ładnie iluminowany a zwłaszcza wszystkie gmachy zabytkowe, wobec czego miasto prezentuje się b. pięknie. Iluminacje wykonano pod kierownictwem Syrtowita, przewodniczącego sekcji dekoracyjnej. Pogo da, która początkowo niedopisywała, poprawia się nieco. Jedynie stało się chłodniej, co jednakże wpływa raczej dodatnio na ruch turystyczny niż ujemnie.

Wycieczka nauczycieli na „Dni Mickiewiczowskie”

Komisja Wycieczkowa Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w celu ułatwienia nauczycielstwu wzięcia udziału w uroczystościach „Dni Mickiewiczowskich Ziemi Nowogródzkiej” organizuje w dniach 17 i 19 września rb. wycieczkę do Nowogródka i Swieży. Wyjazd z Wilna nastąpi pociągiem w piątek dnia 16 bm. o godz. 18 m. 35.

Likwidacja strajku okupacyjnego w Zakładach Mozera w Nowej-Wilejce

10 bm. został zakończony strajk okupacyjny kierowany przez Radę Zawodową Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych w Wilnie. Dyrekcja zakładu cofnęła wypowiedzenie pracy, zobowiązała się wypłacić dniówki za czas strajku i wziąć udział w konferencji o układ zbiorowy. Dyrekcja nie wyciągnie w stosunku do uczestników strajku żadnych konsekwencji.

Romantyczna historia w rodzinie lekarza żydowskiego

W żydowskich sferach towarzyskich Wilna wywołała wielkie poruszenie romantyczna historia, której czołową bohaterką jest 19-letnia córka znanego w Wilnie lekarza dra Lermanna.

Dziewczyna, która jest posażną panną (200,000 zł.), pewnego dnia znikła z domu. Zrozpaczony ojciec zgłosił się do komisariatu z alarmującym meldunkiem, że córkę go wprowadzono i możliwie nawet zamordowano. Wszczęte dochodzenie policyjne wykazało, że dziewczyna jest żywa i zdrowa i przebywa w mieszkaniu... studenta Lifszycy.

Posażna panna jak się wyjaśniło, Kochała się w owym studencie, a gdy dowiedziała się, że rodzice zamierzają ją wydać za innego, zdecydowała się na opuszczenie domu rodzicielskiego.

Pannę sprowadzono do komisariatu, gdzie między rodzicami i młodą dziewczyną doszło do dramatycznej sceny.

Jaki będzie epilog tej historii, na razie nie wiadomo. (e).

Żydowskie dzieci nie zapisują się do polskich szkół

Agencja Kabel zwraca uwagę na następujący fakt: Zapisy dzieci żydowskich do najniższych klas szeregu gimnazjów warszawskich, w których dotychczas odsetek Żydów był dosyć znaczny, uległy zupełnemu zahamowaniu. Objaw ten tłumaczony jest nie — ograniczeniami w stosunku do Żydów, ale niechęcią rodziców — Żydów do zapisywania dzieci do szkół polskich.

Odpowiedzialność pracodawcy za wypadek przy pracy

Jak przewiduje art. 196 ustawy o ubezpieczeniu społecznym, pracownik ma prawo domagać się od pracodawcy wynagrodzenia szkód wywołanych chorobą zawodową, lub wypadkiem w zatrudnieniu, gdy choroba, niezdołność do zarobkowania, lub śmierć spowodowana została przez pracodawcę rozmyślnie, lub przez zaniedbanie obowiązków wynikających z przepisów o ochronie życia i zdrowia pracowników. Przepis powyższy postanawia następnie, że wynagrodzenie ogranicza się do różnicy, o jaką wynagrodzenie należne w myśl ogólnych przepisów prawa (Kodeksu Cywilnego) przewyższa świadczenia należne z tytułu ubezpieczenia.

Na tle powyższego przepisu powstały poza tym wątpliwości, czy pracownik może w przypadkach przewidzianych w art. 196 ustawy o ubezpieczeniu społecznym żądać od pracodawcy również „nawiązki za ból”. Wątpliwości te rozpatrzył Sąd Najwyższy Izby Cywilnej, stając na stanowisku, że „odpowiedzialność pracodawcy za szkodę pracownika, ubezpieczonego od wypadków przy pracy, obejmuje również „nawiązkę za ból” i to bez względu na to, czy pracodawca wypadek wywołał rozmyślnie czy też przez zaniedbanie.

Tabela loterii

6 dzień ciągnięcia 4-ej klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 5736
10.000 zł.: 1648 18777 42731
77418 116196
5.000 zł.: 1314 11035 50890
2.000 zł.: 5571 75421 9769 16590
18919 18523 23221 37329 34329
34931 33346 46031 73324 80155
102257 120854 131438 137917
189558 155759 154754
1.000 zł.: 2082 4083 6407 10362
18919 44144 45035 62472 60230
66404 68974 70924 82790 84253
99102 10134 109906 115467
118776 144000 146380 151735
153323 156276

Wygrane po 250 zł.

8 101 3 202 36 43 305 57 97 559
729 85 858 67 959 1130 66 83 93 229
47 74 460 82 95 541 90 662 85 729 23
13 107 296 310 14 440 58531 55 627 49
68 782 805 56 3779 125 36 98 216 97
539 98 626 53 58 762 86 979 4102 340
509 49 633 735 59 805 27 992 58 5555
90 55 107 73 308 28 54 427 588 609 17
766 87 802 40 86 910 32886003 97 20
482 531 35 61 606 827 29 9080 7053
103 30 259 541 632 799 831 74 85 237
8013 183 206 33 43 360 471 7 504 629
740 841 69 84 98 940 49 10150 59 83
208 22 42 455 601 59 92 96 1131 56
257435 83 541 98 628 710 87 807 31
33 12304 69 760 924 48 776 13070 120
26 33 243 86 448 533 675 709 62 879
914 14066 280 347 61 491 537 45 633
97 744 843 987799 943 15025 39 102
70 232 34 39 489 74 87 896 935 16000
52 88 271 465 88 788 74856 857 1711
41 46 232 448 84 953 692 792 840 18
074 2432 44 303 409 48 555625 3 715
804 50 914 1906 28 1 92 23 309 92
467 77 512 693 724 50 825.
20609 129 336 650 54 794 803 987
21032 72 231 532 36 770 780 82 182
47 2212 68 86 300 453 97 86 708 833
22040 405 770 804 9 906 10 24109 37
289 370 78 78 519 627 91 798 25072
142 83 350 22 96 400 99133 26219 88
377 427 76 761 754 191 27025 3172
28030 108 11 13 933 45 29070 31 331
7 5481 830 330345 60 37 437 62 76
719 31045 71 179 205 306 480501897
91 93 18 97 790 89 32018 200 355 640
64 705 9833123 2840907 60234 717
83 96 801 83 993 34050 133 257 592
608 11 800 18 82.
35059 157 99 232 49 387 445 516 29
96 690 702 46 887 999 36059 117 293
387 95 494 673 731 865 63 953 69
37044 156 462 541 55 67 623 73 708
16 28 390 95 977 38036 63 349 561
739 98 838 67 70 98 909 41 39067 70
247 89 551 803 93 40298 345 500 16
37 40 96 41030 117 372 448 95 580
613 938 40 58 42127 44 244 393 546
91 682 708 48009 48 104 303 55 409
571 653 706 906 44065 292 378 540 69
725 75 837 45085 165 44 304 581 624
52 67 750 808 21 59 984 41 49 46023
65 75 153 413 500 17 630 901 47099
149 287 38 57 413 23 75 98 544 89
794 833 916 51 91 48003 10 24 115
19 49 420 70 510 51 609 709 26 853
79 950 49218 156 407 584 661 79 750
829 58 50121 317 21 871 959 75 51079
131 51 865 80 491 615 26 828 902
52038 35 226 321 59 61 440 67 878
90 58016 37 47 98 121 56 70 83 389
917 44 54069 72 230 59 80 95 473
594 650 53 797 818 30 929 42 79
55169 86 202 74 387 454 67 556 622
708 98 933 68 82 56075 167 79 257
74 472 674 737 804 57105 322 70 457
84 570 91 97 618 47 60 82 88 730 840
921 62 58045 156 359 805 59032 257
431 42 520 46 627 47 749 850 904
37 76 60925 37 394 420 539 76 608
754 868 61034 374 439 42 564 625 57
902 33 95 62125 36 447 49 721 841
43 963 63227 606 12 30 875 922 60
64175 299 466 94 613 817 45 83 65041
116 355 687 91 730 871 902 28 40 44
82 66146 95 246 372 494 552 708 13
46 849 67021 204 407 30 758 822 88
68165 251 82 300 21 404 25 661 838
61 902 31 95
69110 44 361 79 404 90 521 782
805 18 70066 107 265 301 15 435

568 640 72 811 933 54 7112 58 254
73 87 465 584 94 601 705 805 79
947 72093 101 52 230 70 87 455 79
521 26 31 59 98 127 916 37 42
73014 23 34 95 127 44 260 752 866
74239 325 37 39 506 85 607 54 83
924 75315 52 443 52 615 75 705 74
999 76084 99 198 274 385 578 681
788 819 43 906 10 77118 65 75 451
6871 799 812 902 49 78094 124 65
84 247 512 609 11 726 65 831 953
79076 229 33 379 77 602 88 940 65
80077 288 306 80 496 631 35 51
61 70 834 992 81025 145 213 31
324 56 71 622 39 853 82032 107
305 487 800 55 83058 193 268 486
689 794 903 92 84020 41 105 277
804 422 83 522 608 11 22 32 724
802 34 65 84 963 85 85015 71 330
482 527 721 70 824 86090 15 20
59 75 253 70 457 801 97 964 87293
706 20 903 10 88216 66 72 617 839
943 89054 815 442 753.
90281 315 611 95 734 42 874
91001 65 161 68 87 345 56 702 61
804 906 92051 2566 850 94 451 504
93 625 77 750 93092 79 216 54 405
69 614 54 713 52 898 917 46 94037
46 279 80 90 320 668 702 913
95036 89 404 12 879 994 96006 421
65 795 800 92 97092 250 407 654
98036 81 110 262 531 430 37 93 94
79 721 89 948 99034 124 353 451
75 81 596 844 947.
110152 441 601 55 718 3 4802 915
101056 305 500 612 66 789 99 841 954
102157 267 95 103128 234 380 558 962
104239 526 694 749 805 28 58 73 917
58 82 105137 69 249 91 331 76 410
506 69 743 959 90 106069 206 74
455 84 92 503 19 78 620 24 64 78 703
904 107064 160 90 325 40 69 436 724
953 98 108101 54 360 78 919 109609
147 290 336 89 407 71 618 61 763 85
957 110092 106 333 548 64 86 693 720
114 71 898 44 11317 68 472 741 990
112440 95 883 443 511 610 56 705 71
90 961 89 113077 124 55 232 40 544
645 794 987 114010 32 69 159 505 88
661 74 75 708 90 115900 61 276 84
86 393 452 506 639 786 850 74
116030 101 219 22 94 362 83 93 433
607 52 756 937 82 117066 93 131 77
336 447 521 37 811 934 118298 403
29 51 584 821 951 1119061 341 62
540 620 21 41 761 859 69 998 120034
60 231 48 406 60 605 836 40 913
121076 83 624 776 871 122279 375
403 57 669 726 92 875 123092 120
263 328 436 98 561 83 61 121 60 81
849 124187 285 88 462 79 682 91
125008 174 352 73 411 23 518 835
945 126232 46 94 415 541 95 611 58
739 843 127074 78 438 511 23 616
902 10 47 12848 70 187 268 44 8663
737 77 963 129071 185 234 789 91
823 913
130197 220 301 44 485 503 15 36
72 601 10 782 99 837 56 131041
285 520 44 78 98 707 75 870 132013
28 29 329 485 593 133094 151 68
452 89 519 890 134171 204 43 48
525 640 863 93 989 135517 70 612
820 136162 204 311 457 137082 119
50 54 82 97 389 532 43 687 98 815
916 138097 155 63 895 41 403 536
756 61 900 4 31 93 139035 109 19
74 402 97 832 763 816 28 67 78
917 140003 37 38 144 403 34 43
540 65 717 852 907 41 141028 83
231 43 438 505 14 713 21 24 854
925 142082 180 312 20 562 98
143005 39 109 24 32 41 253 93 550
84 629 53 755 76 868 904 144031
132 68 301 626 893 941 81 145091
208 35 323 72 498 606 874 915
146054 201 22 487 966 147906 54
443 771 823 76 922 58 148057 63
84 171 252 54 421 62 559 633 822
95 149318 89 706 900 51 150017 27
366 598 661 77 93 745 51 985
151499 547 675 95 931 57 78
152032 82 120 461 507 48 66 664
712 153008 42 53 159 220 37 99
411 545 663 789 808 154007 109 11
261 81 486 637 710 949 155210 221
37 82 405 10 61 652 997 156061
390 429 41 524 66 607 734 157257
84 437 76 514 744 818 30 75 81 921
51 72 158178 91 290 564 823 907
56 159258 428 97 815

III ciągnięcie Główne wygrane

Stała dzienna wygrana złotych

20.000 padła na numer 41015.
Po 5.000 zł. na nr.: 5367 46148
60432 64614 88784 155808.
Po 2.000 zł. na n-ry.: 2860 3429
9998 18299 30585 34053 39283
41715 47782 48645 50449 81286
84554 89278 92667 111480 136274
142015 149613.
Po 1.000 zł. na n-ry.: 1353 6975
14475 19659 27408 29689 31464
32507 34923 41458 58215 59942
60940 65589 68041 69134 70310
80254 86996 90309 96149 100968
111554 111978 115309 118637
131758 146439 149795 150873.

Wygrane po 250 zł.

30 99 410 942 1207 861 528 780 764
2102 325 79 96 467 641 710 63 3286
341 454 67 832 4077 109 73 247 389
519 866 5239 349 489 91 660 767 826
98 943 6011 120 75 384 403 524 666
700 20 63 77 180 227 415 711 10 13
36 8025 131 71 263 391 768 815 932
9334 514 661 960 10092 304 3 1426
752 741 809 909 11013 23 83 186 97
596 701 58712016 218 322 52 99 669
732 806 77 955 13301 568 638 67 984
14133 735 16303 480 563 801 981
16050 272 509 70 632 708 887 17113
50 712 63 932 18052 237 451 647
19118 288 363 754 74 362 863 926
20164 489 753 922 21038 68 102 52
96 436 529 55 643 941 22224 565 69
75 715 23085 185 332 678 717 945
24276 314 679 711 25208 59 818 26363
539 881 993 27132 480 56 774 99 852
27182 992 28038 49 140 91 361 925
20022 310 458 731
30824 31033 333 630 33184 262
39 393 422 698 892 969 34396 807
1 334 94 897 35091 20 43 800 55
36181 252 347 628 623 75 869 98
842 37017 21 486 553 71 77 978
55 38023 177 40 66 700 39008
195 306 792 40373 41091 154 278
687 725 42329 483 43410 757 90
641 44007 197 216 338 567 841 81
45056 111 500 862 974 46245 387
47114 455 541 912 94 48034 29 66
75 285 344 497 672 734 49291 456
512 600 50249 480 651 51094 173
84 894 484 612 751 52038 33 402
529 947 88 53232 89 435 628 54030
53 341 588 607 60 721 55218 753
56 56349 837 82 57164 418 80 691
770 58037 51 148 232 94 318 427
732 59177 251 446 729 946 60043
71 140 224 321 547 57 612 17 64
61008 110 50 232 82 519 632 991
62010 171 274 82 98 416 757 981
63029 389 464 556 668 64053 96
225 428 46 647 14 716 65164 483
608 38 702 27 97 976 66165 70 584
639 824 964 67156 320 453 97 610
87 78 68117 363 48 49 757 65 820
924 69065 77 883.
70131 251 74 303 513 974 71236
51 220 23 412 727 870 72123 246
480 73178 426 74018 270 509 26 58
838 56 963 75193 438 882 954
76805 908 77101 233 64 648 915
78010 171 266 306 55 557 79019 60
128 290 395 455 532 47 744 867
80575 883 982 81508 685 722 92
886 87 916 82045 155 320 754 72
801 83177 91 348 678 806 34809
32 75130 600 512 95 630 769 829
911 86018 39 132 317 48 736 809
87494 410 744 88277 414 649 65
777 858 62 975 89149 457 90400
857 914 91274 321 67 814 909
92271 93029 298 832 94074 192 272
324 422 691 95092 582 96173 202
50 85 551 624 48 96 816 931 82
97095 170 203 307 867 98822 967
80 99118 280 329 517 40 77 634
763 100381 503 101283 526 64 792
972 102126 41 929 103083 291 93
104013 111 496 572 621 57 105051
84 161 222 446 82 572 621 57
105051 84 161 222 446 82 565 791
991 106241 441 594 728 90 916
107037 248 50 350 660 108141 56
551 79 606 109554 71 85 799 890
931 110041 496 415 540 904 11107
917 487 98 510 810 22 12034 71
463 786 113147 394 477 588 732
832 114111 50 231 608 787 925 34
115232 324 37 897 949 116122 315
590 837 81 999 117015 58 327 583
118490 91 93 678 940 119642 995
120107 51 294 443 79 121356 83
516 800 122217 361 406 642 848

950 123371 444 820 124185 604 870
125026 107 325 534 126098 209 327
515 659 914 28 127926 123136 51
351 704 978 129102 87 329 33 45
710.
130122 396 445 561 999 131033
587 638 725 877 965 132202 55 78
642 799 833 994 133050 280 622
134324 476 923 135118 212 623
800 136821 137027 117 41 534 733
79 831 138306 21 765 959 139087
163 265 467 902 4 23 42 51 140603
18 750 141136 297 582 91 883
142131 34 855 85 999 143064 113
264 553 144020 270 805 97 346 91
687 847 61 145022 108 278 327
446 560 721 959 146076 108 336 56
453 81 669 147860 65 78 608 15
62 96 761 907 148172 324 82 974
149532 819 91 150360 42 704 42
934 151297 342 533 64 81 612 95
801 152016 209 52 361 475 599 608
79 752 942 153021 43 223 446 572
623 901 90 154370 74 454 88 507
692 914 92 155058 101 4 253 444
74 557 621 95 785 87 841 869
156040 49 68 231 73 385 447 591
653 92 890 908 14 34 70 85 157173
453 80 81 185 963 158139 208 85
438 75 527 649 150063 95 439 619
823 928.

IV ciągnięcie

Wygrane po 250 zł.

281 370 89 98 410 669 95 762
942 66 1010 207 361 502 7 28 643
80 769 2 102 325 79 95 96 477 641
710 63 30056 281 86 341 53 454 67
629 832 40052 77 109 78 247 311
89 519 40 51 56 906 50239 349 433
95 660 77 777 95 826 88 943 85
611 120 75 251 384 403 48 524
618 60 68 700 12 20 76 840 70072
100 80 88 203 27 92 415 547 79
610 69 710 11 13 36 813 8015 25
131 220 63 65 332 91 763 815 932
9240 514 629 61 849 946 60.
10092 207 31 426 532 52 47 741
71 809 98 11013 23 83 186 97 419
96 701 871 987 12016 168 218 322
99 512 696 97 806 77 93 926 55
13301 439 52 68 638 67 751 934
14101 689 705 36 54 807 991 15012
480 536 801 891 160150 178 272
509 70 7090 877 17113 50 370 480
712 73 920 32 180

KRONIKA

WRZESIEŃ
13
Wtorek

Dziś: Eugenil
Jutro: Podwyższ. Krzyża Sw.
Wschód słońca — g. 4 m. 46
Zachód słońca — g. 5 m. 49

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB
w Wilnie z dn. 12. IX. 1938 r.

Ciśnienie 756
Temperatura średnia + 14
Temperatura najwyższa + 17
Temperatura najniższa + 9
Opad 0,8
Wiatr: połudn.-zachodni
Tendencja barom.: bez zmian
Uwaga: Chmurno, rano deszcz.

— Przewidywany przebieg pogody wg
PIM w dniu 13 bm.:

Pogoda o zachmurzeniu przeważnie du-
żym, miejscami przelotne deszcze, zwłasz-
cza na wschodzie kraju.
Temperatura w ciągu dnia do 20 stopni.
Umiarkowane wiatry zachodnie.

WILEŃSKA

DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące ap-
teki: Sokółowski (Tyzenhauzowska 1);
Chomiczewskiego (W. Pohlanka 25);
Miejska (Wileńska 23); Turgieła (Niemiec-
ka 15); Wiewulskiego (Wielka 3).
Ponadto stale dyżurują apteki: Peka
(Antokolska 42); Szantyre (Legionów 10)
i Zejczkowskiego (Witoldowa 22).

OSOBISTE

— Dyrektor Banku Gospodarstwa Kra-
jowego Oddział w Wilnie p. Ludwik
Szwycowski z dniem 12 bm. rozpoczął
urlop wypoczynkowy.

— Lekarz naczelny Ubezpiecz. Spo-
łecznej w Wilnie dr Bolesław Szniolts
został odznaczony po raz drugi złotym
krzyżem zasługi.

— Korespondentem kowieńskim Le-
fius Zinios w Polsce został Wilnianin
red. Wincenty Żilenas. W najbliższych
dniach red. Żilenas udaje się samolotem
do Warszawy celem złożenia wizyt ofic-
jalnych.

MIĘSKA.

— 2.500 złotych dla niezamożnej mło-
dzieży. Wojewódzki Komitet Pomocy Mło-
dzieży i Dzieciom wyasygnował na miesiąc
września dotację w wysokości 2500 zł.
Pieniądze te użytkowane będą na po-
moc niezamożnej młodzieży i dzieciom w
Wilnie.

— Remont mostu na Saskiej Kępie. —
Zarząd Miejski postanowił przeprowadzić w
najbliższym czasie remont mostu przez Wi-
lenkę na Saskiej Kępie. Na cel ten wyasy-
gnowano 2.500 zł.

— Eksperyment z nowym typem jezdnii
na ul. 3 Maja. Magistrat zamierza przepro-
wadzić eksperyment z nowym nieużywa-
nym dotąd u nas typem nowoczesnej jezdnii
smoło-betonowej.

W najbliższym czasie dla próby ma być
ulożony odcinek ulicy 3 Maja. Jeżeli próba
ta da dobry wynik, materiał smoło-betonowy,
tzw. pekalis wprowadzony będzie na in-
ne ulice Wilna.

— Częściowa regulacja ul. Tomasza Zana.
Władze miejskie postanowiły przystąpić do
częściowej regulacji ul. Tomasza Zana na
odcinku od Gedyminowskiej do Fabrycznej.
Koszt tych robót obliczany jest na sumę
12.000 zł. Roboty będą rozpoczęte w naj-
bliższym czasie.

SKARBOWA

— II rata zryczałtowanego podatku od
obrotu. Do 15 bm. płatna jest II rata zry-
czałtowanego podatku od obrotu na rok
1938.

Po tym terminie zaległość podatkowa
będzie ściągana z dołaczaniem kosztów ewe-
kucyjnych i odsetek za zwłokę

SPRAWY SZKOLNE

— Dyrekcja Kursów Maturalnych Sekcji
Szkołnictwa Średniego ZNP komunikuje, że
kursy z zakresu gimnazjum oraz kurs z za-
kresu 6 kl. starego typu dla repetytów zo-
stają wznowione dnia 7 września o godz. 17
w nowym lokalu ul. Zawalna 21 (lokal
Gimn. Związku Osadników). Wykładają pro-
fesorowie szkół państwowych o pełnych kwa-
lifikacjach.

Zapisy od dnia 5 września w godzinach
17—18 w nowym lokalu.

— Prywatna Szkoła Muzyczna J. Woje-
wódkiej zatwierdzona przez Ministerstwo
Wyznań Rel. i Ośw. Publ. przyjmuje zapisy
codziennie od 4—6 g., Mickiewicza 22-a-6.

Pracownia Państwowego Żeńskiego Gim-
nazjum Krawieckiego w Wilnie przy ul. Kró-
lewskiej 8 (ogród po-Bernardyński) wznowi-
ła przyjmowanie zamówień z zakresu kra-
wieczyzny damskiej. Suknie sportowe, wy-
zylowe, wieczorne, komplety i t. p. Wyko-
nanie szybkie i wykwalifikowane. Geny żniżone.
Przygotowane modele na sezon jesienny,
zimowy i karnawałowy, oraz najlepsze żur-
nale francuskie.

Kierowniczka warsztatów przyjmuje P. T.
Klientki w poniedziałki i środy od godz.
12—14, oraz wtorki i czwartki od godz.
17—19. Uprasza się o przestrzeganie wymie-
nionych dni i godzin.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Zarząd Związku Oficerów Rezer-
wy Rzeczypospolitej Polskiej — Koło w
Wilnie, komunikuje, iż w dniu 14 bm.,
o godz. 11 min. 30 odbędzie się, wzo-
rem lat ubiegłych, uroczyste powitanie
powracającego z ćwiczeń lelnich wojska.
W związku z powyższym, Zarząd Ko-
ła Wileńskiego ZOR, nakazuje swym
członkom wzięcie jaknajliczniejszego
udziału w powitaniu wojska. W tym celu
— zbiórka w wylociu ul. Piwnej na p.
obok Ostrej Bramy.

NOWOGRODZKA

— Nowy przystanek dla autobusów.
Istniejący w Nowogrodku „dworzec auto-
busowy”, wybudowany przed kilku laty
kosztem 37.000 zł został przeznaczony
na hale targowe (sprzedaż ryb, owoców,
warzyw i nabiału). Natomiast na przysta-
nek dla autobusów odgrodzono połowę
Małego Rynku od strony hal targowych.
Jest to inowacja przyjęta na ogół
z uznaniem. Nasuwa się tylko jedno ży-
czenie, aby przyjeżdżające autobusy, np.
z Baranowicz, nie okrążyły hal od strony
Dużego Rynku, lecz od razu zatrzymywały
się w pobliżu przystanku, słowem, aby
jak najmniej było tych „zakrętasów”.
Po drugiej stronie hal ma być przysta-
nek dla dorożek konnych.

LIDZKA

— Odznaczeni w Lidzie. W ostatnim nu-
merze „Monitora Polskiego” ogłoszono sze-
reg nazwisk odznaczonych osób z terenu
woj. nowogrodzkiego.

Z Lidy Srebrnym Krzyżem Zasługi od-
znaczeni zostali za działalność społeczną
dyr. Komunalnej Kasy Oszczędności Ed-
ward Wojszkiewicz i kierownik oddziału
„Kurjera Wileńskiego” red. Władysław Ab-
ramowicz.

— Wojsko powraca. 13 bm. w godzi-
nach popołudniowych wjeżdża do Lidy po-
wracające wojsko z ćwiczeń. — O godz.
15 społeczeństwo lidzkie tradycyjnym zwy-
czajem witając będzie powracające wojsko.

— Rozwój sportu bokserskiego w Lidzie.
Polski Związek Bokserski powołał z Lidy p.
Leona Lesiaka na specjalny kurs do Poz-
nania. W kursie tym udział wzięli najee-
niejsi instruktorzy boks z całego kraju.
Zadaniem kursu było ujednostajnienie nau-
czania boks w wszystkich klubach bok-
serskich. Po powrocie z kursu Leon Lesiak
przystępuje w Lidzie do treningów metodą,
przywiezioną z Poznania. W najbliższym
czasie rozpoczyna się w Lidzie kurs pro-
downików pięściarskich, zorganizowany
przy WKS.

BARANOWICKA

— Pożar od uderzenia pioruna. We wsi
Cieciorowice, gm. Mołczadz udzielił onegdaj
piorun w zabudowanie Samochwała Teodo-
ra. Spłonął dom mieszkalny, stodoła z tego
rocznymi zbiorami, świnia i narzędzia rol-
nicze — ogólnej wartości przeszło 1000 zł.

— Napita się esencji octowej. Kuzmierz
Józefa (ul. Wigury 3, Baranowice) w celu
samobójczym napita się esencji octowej. —
Desperatkę w stanie ciężkim odwieziono do
szpitala.

NIEŚWIESKA

— Przygotowania do wyborów. Obóz
Zjednoczenia Narodowego podjął na te-
renie przygranicznego powiatu nieświe-
skiego energiczną akcję przygotowawczą
do wyborów samorządowych. W związku
z tym z Nieświeża i ośrodków gminnych
wzięło udział 15 przedstawicieli oddzia-
łów OZN w kursie propagandowo-samo-
rządowym zorganizowanym przez okręg
nowogrodzki w Nowojelni. Przeszkoleni
prelegenci na swych terenach przystąpili
już do pracy, prowadząc na zebraniach
publicznych dla członków OZN i sympat-
yków pogadanki na temat ustrojowych
podstaw samorządu terytorialnego w Pol-
sce, wytycznych akcji wyborczej, i wresz-
cie udziału kobiet w samorządzie. Pre-
lekcje i pogadanki cieszą się powodze-
m.

Zaczeli „sądzić się...”

W Sądzie Grodzkim odbyła się sprawa
d-ra med. Z. K. z oskarżenia prywatnego p.
Franciszka Gierwiackiego o zniesławienie.
P. Gierwiacki, będąc urzędnikiem KKO,
twierdził, że dr. K. obraził go. Oskarżyciel
na potwierdzenie swych słów, wezwał na
rozprawę 6-ciu świadków, którzy nie stwier-
dzili jednak przed sądem jego oskarżenia.
Lekarz został niewinny, zaś oskarżyciel
poniesie koszt procesu.

Stowarzyszenie mieszkańców m. Wilna organizuje komisje

Stowarzyszenie Mieszkańców podaje do
wiadomości, że mając na celu podniesienie
stanu kulturalnego, gospodarczego i zdro-
wotnego miasta Wilna, powołuje specjalne
komisje dla zbadania zagadnień dotyczą-
cych potrzeb miasta, a mianowicie: **komisję**
samorządową — w zakresie gospodarki
miejskiej, w szczególności akcji wyborczej;
komisję szkolną dla opracowania memoria-
łu do władz (wobec braku miejsc w państ-
wowych szkołach średnich); **komisję do**
spraw szpitalnictwa — dla zaprojektowania
środków, zmierzających do ulepszenia szpi-
talnictwa i usunięcia braku miejsc w szpi-
talach; **komisję komunikacyjną** — dla opra-
cowania wniosków w przedmiocie ulepsze-

nia i potanienia komunikacji miejskiej; —
komisję mieszkaniową — dla zbadania wa-
runków mieszkaniowych i zaprojektowania
środków, zmierzających ku poprawie tych
warunków, a w szczególności do ożywienia
ruchu budowlanego wobec ujawniającego się
w Wilnie braku mieszkań. Stowarzyszenie
uprzejmie zaprasza osoby chętne do współ-
pracy w tych dziedzinach dla ogólnego do-
bra o zgłaszanie swego udziału osobiście lub
pisemnie do biura Stowarzyszenia (Zamko-
wa 4, od 10 do 14). Również uprasza się
mieszkańców miasta o komunikowanie do
biura Stowarzyszenia osobiście lub pisemnie
o wszelkich potrzebach miasta i jego mie-
szkańców.

niem zarówno we wsiach jak i w miast-
tach.

— Powrót wojska z ćwiczeń. Społeczeń-
stwo Nieświeża i pobliskich okolic witało
serdecznie wojska garnizonu nieświeckiego,
powracające z manewrów.

— Akacje kwitną powtórnie. W pogr-
anicznej gminie Zaostrowie, w pow. nieś-
wieskim wobec trwających od dłuższego cza-
su upałów zakwitły masowo akacje. Drzewa
obsypane są obficie kwiatami.

DZIŚNIEŃSKA

— Powitanie wojska, wracającego z
ćwiczeń. Mieszkańcy Druj zgotowali swo-
im dzielnym kopistom, wracającym z cwi-
czeń niebywałe w tych stronach owocce.
W dniu powrotu oddział zgromadziły się
na rynku wielotysięczne tłumy
wraz z przedstawicielami władz miejsco-
wych, witając wojsko okrzykami.

OSZMIAŃSKA

— Hale targowe. Stowarzyszenie drob-
nych kupców i straganiarzy chrześcijan przy-
stąpiło do budowy w Oszmianie hal targo-
wych dla straganiarzy chrześcijan. Budowa
jest w pełnym toku i prawdopodobnie za
miesiąc hale zostaną oddane do użytku.

WIL-TROCKA

— 11 stypendystów TOM-u. 11 bm. od-
było się w Mickunach zwyczajne walne ze-
branie gminnego koła TOM-u, poświęcone ak-
cji stypendialnej TOM-u na terenie gminy
mickunskiej.

Przed rokiem zaledwie podjęta akcja sty-
pendialna TOM-u na terenie gm. mickun-
skiej dała piękne wyniki.

W ubiegłym roku Fundusz Stypendjalny
TOM-u wyniósł: zł. 757,77, z którego kształ-
ciło się 4 stypendystów z miejscowej gminy.
Na rok bieżący 1938-39 uchwalono budżet
w wysokości 1.650 zł., zaś liczba stypendys-
tów wzrosła do 11.

POLESKA

— NAPAD RABUNKOWY. Do mie-
szkania Matrony Prońko (chłub. Wólka,
pow. pleskiego) wtargnęli dwaj nieznanzi
osobnicy, którzy oślepił Prońko latarką
kieszonkową, narzucili jej na głowę
chustę i uderzyli w głowę jakimś tępym
narzędziem, wskutek czego Prońko straci-
ła przytomność. Bandyci złamali kufel
i zabierając przechowywane tam 200 zł,
znikli.

Ech! bóitek ulicznych Aresztowano jeszcze 7-miu napastników

Donosiliśmy już o osadzeniu w wię-
zieniu na Łukiszkach 9 osobników pod
zarzutem brania udziału w napadach na
przechodniów na ulicach miasta.

W związku z dalszymi wypadkami po-
bita przechodniów policja aresztowała
jeszcze 7 osób, których osadzono na
razie w areszcie centralnym. Dzisiaj za-
trzymanym zostaną skonfrontowani z po-
szkodowanymi. (c)

Wybicie szyby w fajazeriach żydowskich

Onegdaj wieczorem nieujawnieni na
razie sprawcy wybili szyby wystawowe
w zakładzie fryzjerskim Giguza przy ul.
Kościelnej. Poszkodowany obliczył straty
na 100 zł.

Poza tym wybito szyby w zakładzie
fryzjerskim Apałowa przy ul. Piłsudskie-
go 9. (c)

Wiadomości radiowe

WSPANIAŁA MUZYKA.

Twórca narodowej opery niemieckiej, Ka-
rol Maria Weber był przedstawicielem wczes-
nego romantyzmu w muzyce. Nieprzemija-
jąca wartość uwertury do op. „Euryanthe”
(jako dzieło sceniczne już prawie zapomina-
ne) stwierdza jej stałe pojawianie się na es-
tradach całego świata. Porywający rozmach
tematu pierwszego i śpiewność tematu drugie-
go wybitnie nawzajem kontrastują, a tajem-
niczość epizodu, w środku utworu, dopełnia
jeszcze wyrazistości tej pięknej muzyki. Jako
znakomity pianista swego czasu napisał
Weber sztukę fortepianową „Zaproszenie do
tańca”, w formie walca koncertowego, któ-
rą niepospolicie efektownie przełożył na forte-
pian. Berlioz, epokowy twórca nowoczesnej
instrumentacji. Reformator muzyki ope-
rowej, Ryszard Wagner utworzył „Idyllę Zyg-
fryda”, poświęcając ją swej małżonce na ucz-
czenie urodzin syna jednynaka, na motywy
dramatu muzycznego „Zygfryd”, stanowiące
go część trzecią tetralogii „Pierścień Nibelun-
gów”. Wspaniały wstęp do trzeciego aktu o-
pery „Lohengrin” Wagnera zakończył niez-
wykle interesujący koncert orkiestry Roz-
głośni Wileńskiej pod dyrekcją Władysława
Szczepańskiego we wtorek 13 września o go-
dzinie 17.10.

AUDYCJA DLA WSI.

Zespoły przysposobienia rolniczego od-
działują bardzo poważnie na rozwój gos-
podarcy swoich wsi. Wspólna praca potrafi
przełamać nawet biedę, gniołąca od kilku-
nastu lat chłopów polskiego. Młody rolnik, An-
toni Szyrwiski w prostych słowach opowie-
o owocnej pracy zespołów konkursowych
przysposobienia rolniczego i ich znaczeniu
społecznym. Pogadanka wygłoszona zostanie
dnia 13 bm. o godz. 21.00.

NOWE KURSY ZAKŁADANIA ANTEN.

W związku z rozporządzeniem p. pre-
miera, gen. Sławoj-Skłodkowskiego o zakła-
daniu anten zbiorowych organizowane są
w różnych miastach Polski specjalne kursy,
cieszące się wielką frekwencją. Obecnie kurs
zakładania anten zorganizował Śląski Insty-
tut Rozemnieńczo-Przemysłowy w Katowic-
ach i przyjmuje już kandydatów. Podobne
kursy odbędą się również w innych okoli-
cach Śląska, kurs w Katowicach bowiem ob-
służy zaledwie kandydatów z Czarnego Śl-
ska i częściowo z Zagłębia. W sierpniu ot-
warto również tego rodzaju kurs przy roz-
głośni radiowej w Poznaniu, który zgroma-
dził dużą liczbę słuchaczy, ciesząc się wiel-
kim uznaniem w kołach fachowców. Wszy-
scy uczestnicy kursu po ukończeniu go ot-
rzymali dyplomy upoważniające ich do zak-
ładania przepisowych anten.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, we wtorek i dni następujących o
godz. 20 sztuka Jerzego Koszowskiego —
„Tekla”.

W dniu 16 bm. zespół Teatru Miejskiego
na Pohulance wyjeżdża do Nowogrodka,
gdzie w ramach „Dni mickiewiczowskich”
organizuje wieczór artystyczny pn. „Pieśń
o Nowogrodku”. Na całość wieczoru złożą
się inscenizacje utworów Mickiewicza, część
recytacyjna i fragmenty z „Dziadów”.

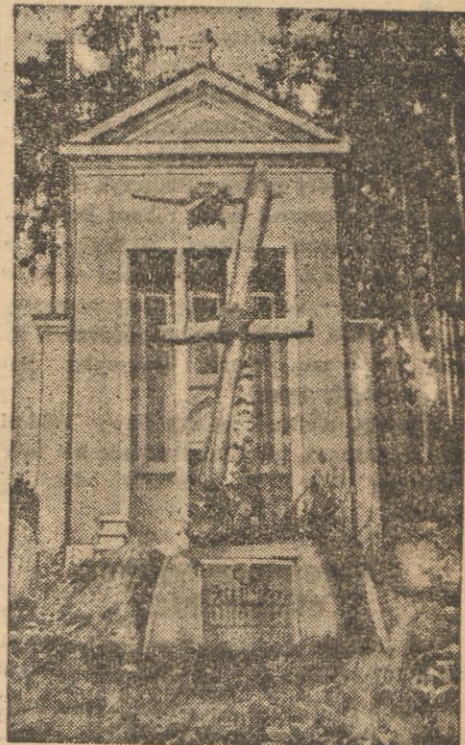
TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— Występy Janiny Kulczyckiej. — „Bal
w Savoyu” z udziałem Tatiany Masłowej.
Zainteresowanie dzisiejszym przedsta-
wieniem operetki „Bal w Savoyu” wzmożło
się dzięki zapowiedzi urznięcia na scenie Ta-
tiany Masłowej, którą po raz pierwszy ujrzy-
my na scenie w roli Tangolity. Reszta obsa-
dy partii i rolę pozostaje premierowa.

— Jutrzejka op. „Księżniczka Czarda-
sza”. — Jutro Janina Kulczycka w otocze-
niu zespołu Teatru Lutnia wystąpi w partii
tytułowej w operetce „Księżniczka Czarda-
sza”.

— „Kwiat Hawaju”. W przygotowaniu
wzniesienie operetki Abrahama „Kwiat Ha-
waju” z Kulczycką i Xenią Grey w rolach
głównych, które po raz pierwszy ukażą się
w Wilnie w tych kreacjach w sobotę naj-
bliższą.

W VI rocznicę tragicznej śmierci ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury



W związku z przypadającą w dniu 11
września szóstą rocznicą tragicznej śmierci
ś. p. kpt. Żwirki i inż. Wigury, reprodu-
kujemy zdjęcie, przedstawiające pom-
nik-mauzoleum, wzniesione na miejscu
katastrofy w Cierlicku Dolnym.

RADIO

WTOREK, dnia 13 września 1938 r.

6.42 Pieśń. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dzień-
nik. 7.15 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry
Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Wł. Szczepań-
skiego. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Muzyka.
8.55 Program. 9.00—11.00 Przerwa. 11.00 Au-
dycja dla szkół. 11.15 Koncert kameralny.
11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja
południowa. 13.00 Muzyka operowa. 14.00
Muzyka lekka. 14.13 Komunikat Zw. KKO.
14.15—15.15 Przerwa. 15.15 Na szerokim
świecie — audycja dla dzieci starszych. —
15.35 Przegląd aktualności fin.-gosp. 15.45
Wiadomości gospodarcze. 16.00 Koncert. —
16.40 Pogadanka konkursowa. 16.45 „Od
Tatr do Stratosfery” — opowiadanie. 17.02
„Ulice wielkiego miasta” — pog. A. Zarzec-
kiego. 17.12 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wi-
leńskiej pod dyr. Wł. Szczepańskiego. 17.55
Program na środe. 18.00 „Życie mrowiska”
— pogadanka. 18.10 Recital fortepianowy.
18.45 „W dniu imienia Madame Plachina”
— fragment z „Kollokacji” Korzeniowskie-
go. 19.00 Duety operowe w wykonaniu Wan-
dy Hendrich (sopran) i Adama Ludwiga (ba-
ryton). 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Kon-
cert rozrywkowy. W przerwie: „Chłiński wa-
zen” — anegdota. 20.45 Dziennik wieczorny.
20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja
dla wsi: „Zespoły konkursowe” — pog. wy-
głosi Antoni Szyrwiski. 21.10 W 150 rocz-
nicę odsłonięcia pomnika Jana III Sobieskie-
go. 21.55 Wiad. sportowe. 22.05 Wileńskie
wiadomości sportowe. 22.10 Koncert popu-
larny. 23.00 statnie wiadomości dziennika
wieczornego i komunikaty.

ŚRODA, dnia 14 września 1938 r.

6.42 Pieśń. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dzień-
nik. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Audycja dla
szkół. 8.10 Muzyka. 8.55 Program. 9.00—
11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. —
11.25 Pogadanka. 11.35 Pieśni i wyjátki z
oper. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Au-
dycja południowa. 13.00 I. Kompozytorzy
dyrgują własnymi utworami. II. Z operetek
francuskich. 14.00 Muzyka lekka. 14.15—
15.15 Przerwa. 15.15 „Popołudnie speakera”
— zapowiada Joanna Piekarska. 15.45 Wia-
domości gospodarcze. 16.00 Wałce. Informez-
je i serenady — koncert. 16.45 „Okrety pod
wodne w wojnie na morzu” — odczyt. 17.00
„Z pamiętników Pepysa (Anglia wiek 17) —
audycja słowno muzyczna w opr. Jadwigi
Jasiewiczówny i Ant. Koncewicz. 17.40
Wileńskie wiadomości sportowe. 17.45 Z na-
szego kraju: „U nas w Wiszniewcu...” pog.
wygłosi Adam Chomicz. 17.55 Program na
czwartek. 18.00 Ogród w Łańcucie — pog.
18.10 Recital skrzypcowy. 18.45 „W dniu
imienia Madame Plachina” — fragment z
„Kollokacji” Józefa Korzeniowskiego (dokoń-
czenie). 19.00 Pieśni polskie w wyk. Rad-
wan-Młynarskiej. 19.20 Pogadanka aktual-
na. 19.30 „Noc letnia w Neapolu” — koncert
rozrywkowy. W przerwie: — fragment z ko-
medii Goldoniego pt. „Igarz”. 20.45 Dzień-
nik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna.
21.00 Powitanie wojsk wracających z ma-
niewrów. 21.10 Koncert Chopinowski (tran-
smisja do Niemiec). 21.45 Wiadomości spor-
towe. 21.55—22.00 Przerwa. 22.00 Koncert
popularny (transmisja z Berlina). 22.55 Prze-
gląd prasy. 13.00 Ostatnie wiadomości dzien-
nika wieczornego i komunikaty.

Hotel EUROPEJSKI W WILNIE

Pierwszorządny — Ceny przystępne
Telefony w pokojach. Winda osobowa

KURIER SPORTOWY

Nowy rekord Polski w oszczepie oburącz

W niedzielę na stadionie Polonii odbyły się zawody lekkoatletyczne o charakterze propagandowym, przy udziale kilku czołowych zawodników polskich, uczestników obozu pań przed mistrzostwami Europy oraz kilku niestowarzyszonych.

W specjalnej próbie Gburezyk z Warszawy ustanowił nowy rekord Polski w rzucie oszczepem oburącz, uzyskując łączny wynik 112,97 mtr. (prawą ręką — 62,59 mtr., lewą — 50,38 mtr.). Dotychczasowy rekord Polski należał do Lokańskiego i wynosił 104,87 mtr. Wynik Gburezyka jest więc znacznie lepszy.

Niestety, niewiadomo czy nowy rekord zostanie uznany, gdyż na stadionie nie było metalowej taśmy do mierzenia odległości rzutów.

Kalendarz igrzysk olimpijskich

W sobotę obradował w Helsingforsie Fiński Organizacyjny Komitet XII igrzysk olimpijskich 1940 r. Na posiedzeniu uchwalono terminarz poszczególnych zawodów olimpijskich, który przedstawia się, jak następuje:

- sobota 20 lipca — uroczyste otwarcie igrzysk,
 - od 21 — 27 lipca — zawody lekkoatletyczne,
 - od 26 lipca do 3 sierpnia pływanie,
 - od 22 do 24 lipca — walki grecko-rzymskie,
 - od 27 do 29 lipca — walki w stylu wolno-amerykańskim,
 - od 25 do 26 lipca — podnoszenie ciężarów,
 - od 30 lipca do 4 sierpnia — boks,
 - od 21 — 23 lipca — szermierka,
 - od 29 lipca do 1 sierpnia — gimnastyka,
 - od 21 — 25 lipca — pięciobój nowoczesny,
 - od 25 — 28 i 30 lipca — kolarstwo,
 - od 29 lipca do 3 sierpnia — hippika,
 - od 21 lipca — 3 sierpnia — piłka nożna,
 - od 24 — 27 lipca — strzelanie,
 - od 30 lipca do 2 sierpnia — wioślarstwo,
 - 23 — 26 i 29 — 30 lipca — żeglarstwo,
 - 25 i 27 lipca — regaty kajakowe.
- 12 bm. kurałów okr. szk. wileńskiego M. B. Godecki wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych. Zastępować go będzie naczelnik Gryglewski.

Nowinki radiowe

Sprawy teatralne

Nowy dyrektor Teatru Wileńskiego dr Leopold Pobóg Kielanowski wygłosił przed parą dniami odczyt radiowy na temat nowego sezonu teatralnego. Bardzo słusznie ujął potrzebę indywidualizacji teatralnej. Inny jest styl teatralny teatru niemieckiego, czy rosyjskiego, a inny polskiego.

Ale nawet pomiędzy miastami polskimi zachodzą pewne różnice. Inaczej reaguje widz teatralny w Poznaniu, a inaczej w Krakowie, Lwowie, czy w Wilnie, na to co się dzieje na widowni. Stąd po trzeba dostosowania się wycucia nastrojów publiczności.

Repertuar tegoroczny będzie przeważnie repertuarem polskim. Na pierwszy ogień Tekla i Wyzwolenie. Publiczność wileńska — według dr Kielanowskiego podobna jest do pięknej kobiety kapryśnej, zmiennej i nieobliczalnej.

Pierwsza randka nowego Dyrektora z nieobliczalną odbyła się wczoraj o godz. 8. Dzisiaj spotkają się znów o 9.

Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna z prawami szkół naństw.
„Nasza Szkoła”
 I przedszkole B. Machniewiczowej ul. Mickiewicza 19-22. Przyjmuje zapisy codziennie od godz. 11-14. Bezpłatne komplety języka francuskiego i niemieckiego.

SKŁAD MEBLI „Wilenkin”
 w Ch. Straż byłą kierownik „MEBLOWIL”
 Wilno, Tatarska 20
 Zakłady stolarskie i tapicerskie. Posiadamy zawsze na składzie ostatnie nowości różnych mebli. Wykonujemy wszelkie roboty w zakresie meblarstwa i tapicerstwa. Opakowanie i przewożenie mebli.

Ostatnie dni przyjmowania ogłoszeń.

Uwagze firm rolniczych i handlowo-przemysłowych!

Każda Firma jeszcze ma możność umieścić swe ogłoszenie w „Oficjalnym Przewodniku i Spisie Wystawców IV Targów Północnych”.
 Ogłoszenia do tego wydawnictwa przyjmuje Biuro Targów (Legionów 1). Biuro Ogłoszeń Stefana Grabowskiego w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82 i upoważnieni agenci. Uwaga: „Oficjalny Przewodnik po IV Targach Północnych” nie ma nic wspólnego z wydawnictwami o podobnym brzmieniu, mogącymi się ukazać w okresie IV Targów Północnych.

Wydawnictwo „Oficjalnego Przewodnika i Spisu Wystawców IV Targów Północnych w Wilnie”.

Uwagze firm handlowo-przemysłowych

Każda firma ma możność tanim kosztem zareklamować się na terenie **IV TARGÓW PÓŁNOCNYCH** w okresie od 17.IX — 2.X. Szczegółowych informacji udziela Biuro ogłoszeń Stefana Grabowskiego w Wilnie Garbarska 1, telefon 82

CASINO Dziś ostatni dzień
Shirley TEMPLE jako „HEIDI”
 Jutro premiera. Monumentalny film
CHICAGO
 W rol. gł.: Tyrone POWER i Alice FAY

HELIOS

Niebywały sukces. Dziś ostatni dzień
„Miłość w dżungli” z Dorothy Lamour
»WRZOS» wg powieści Maril Rodziewiczówny

Kino MARS

Dziś wielka premiera. Potężny dramat sensacyjno-erotyczny. Film ilustrujący walkę pomiędzy bohaterem, podziemi a arystokracją
„Cienie Paryża”
 W roli głównej Adolf Wohlbruck, Dramat wielkiej damy, zakochanej w apaszu paryskim — PIĘKNY NADPROGRAM —

Chrześcijańskie kino

SWIATOWID Adolf Dymsha i Eugeniusz Bodo
 w kapitalnej komedii **„ROBERT I BERTRAND”**
 Oryginalny humor. Wspaniałe tempo. Emocjonująca sensacja. Pocz. s. 5. 7. 9. W niedziel. od 1

Ognisko

Dziś nieśmiertelne arcydzieło St. Moniuszki p. f.
„HALKA”
 Rewelacyjna obsada: Zielińska, Wł. Lads-Klepura, Zacharewicz, Panciewiczowa i In Harmonijna całość! Artystyczne wykonanie! Lubiane powszechnie melodię! Nadprogram: UROZMAICONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedziel. i św. o 2-ej.

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 12 września 1938 r.
 Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (ten za 1000 kg. f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	15.25	15.75
„ II „ 670 „	14.75	15.25
Pszentca I „ 748 „	20.75	21.25
„ II „ 726 „	19.50	20.75
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ I „ 649 „	—	—
„ III „ 620,5 „ (past.)	14.50	15.00
Owies I „ 468 „	14.50	15.00
„ II „ 445 „	—	—
Gryka „ 630 „	16.50	17.—
„ 610 „	15.75	16.25
Mąka żytnia gat. I 0—50%	—	—
„ „ I 0—65%	27.00	27.50
„ „ II 50—65%	—	—
„ „ razowa do 95%	—	—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	—	—
„ „ I-R 0—65%	—	—
„ „ II 30—65%	—	—
„ „ II-R 50—65%	—	—
„ „ III 65—70%	—	—
„ „ pastewna „	—	—
„ „ ziemniaczana „Superior”	—	—
„ „ „Prima”	—	—
Otręby żytnie przem. stand.	8.—	8.50
Otręby pszen. śred. przem. stand.	—	—
Wyka	—	—
Lubin niebieski	10.50	11.50
Siemie lniane b. 90% f-co w. s. z.	42.75	43.50
Len trzepany Wołożyn	—	—
„ „ Horodziej	—	—
„ „ Traby	—	—
„ „ Miory	—	—
Len czesany Horodziej	—	—
Kądział horodziejska	—	—
Targanec moczony	—	—
„ Wołożyn	—	—

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 12 b. m. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

Msło za 1 kg:	hurt:	detal
wyborowe	2.90	3.20
stołowe	2.80	3.10
solone	2.70	3.00
Sery za 1 kg:		
edamski czerwony	2.00	2.40
edamski żółty	1.70	2.00
litewski	1.50	1.80
Jaja 1 kg	1.30	1.40

Ceny żywca i mięsa w Wilnie

Notowania Tymczas. Komisji Notowań Cen Cena loco Targowisko i Rzeźnia w dn. 9.IX. 1938 r. z złotych ew. groszach

Żywiec za 1 kg żywej wagi:

I gat.	II gat.	III gat.
Stadniki 0.45—0.50	0.40—0.45	0.20—0.25
Krowy 0.45—0.50	0.40—0.45	0.20—0.25
Cielęta —	0.81—0.91	—
Owce —	0.70—0.80	—
Trzoda chl. 1.05—1.10	1.00—1.05	0.90—0.95

Skóry surowe:
 Bydłace za 1 kg 0.90—1.00
 Cielęta za 1 sztukę 3.50
 Owce „ 6.00
 Za ub. tydzień spędzono bydła rogatego 682 szt., owiec i cieląt 862 szt., trzody chlewnej 5:8 szt.,
 Zabito w ub. tygodniu bydła rogatego 541 szt., trzody chlewnej 427 szt., cieląt 448 szt. owiec 367

Popierajcie Przemysł Krajowy!

Nasz następny program
PAN Robin Hooda

ERROL FLYNN
 w roli tytułowej do jakiej został stworzony.

Przy **BÓLACH GŁOWY** NERWOBÓLACH I GRYPPIE
 Stoi tu **PROSZKI** DLA DOROSŁYCH I DZIECI
KOWALSKINA

Ogłoszenie

Dyrekcja Państwowej Szkoły Technicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie ogłasza przetarg na dostawę koksu opałowego najwyższej jakości w ilości około 250 tonn loco piwnice.
 Oferty w zaklepanych i zalakowanych kopertach należy składać w Dyrekcji Szkoły ul. Holendernia 12 z napisem „Oferta na dostawę koksu”.
 Termin składania ofert upływa dnia 20 września 1938 r. o godz. 9. Kaucja ofertowa (wadum) w wysokości 3 proc. sumy wartości oferowanego koksu winna być wpłacona na konto Szkoły w PKO Nr. 703312 na niewłaściwe przychody. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20 września 1938 r. o godz. 10 rano.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAJE SIĘ powóz nowy parokrotny i dorozka jednokonna nowa. Szkaplerka 113, Kulesza.

Z POWODU WYJAZDU Sprzedaje się: łóżka, szafa, biurko, kwiaty, i inne sprzęty Ul. Sierakowskiego 25—2.

Nauka i Wychowanie

KURSY KRESLEŃ Technicznych inż. H. Gajewskiego prywatne, roczne, korespondenckie, Warszawa, Plac Trzech Krzyży 8. Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Oplata 15 zł. miesięcznie. Programy wysyłamy bezpłatnie.

LEKARZE

DR. MED. JANINA Piotrowicz Jurczenkowa
 ordynator szpitala Sawicz.
 Choroby skórne, weneryczne i kobiece ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66.
 Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTOR Blumowicz

choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe ul. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od godz. 9—13 i 3—8.

DR. MED. L. Szejnhauer

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Zamkowa 18, wejście od ul. Św. Michałskiej Godziny przyjęć 4—8.

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Maria Laknerowa**
 przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-gc Maja obok Sądu.

AKUSZERKA Smałowska

oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzające cery, usuwanie zmarszczek, wargów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

„Działanie ODŻYWCZEGO BIOCELU było czarodziejskie”



Po kilku dniach spostrzegłam, że moje drobne zmarszczki i szpelną linię zaczęły zniknąć, a w niespełna parę tygodni wyglądałam już o 10 lat młodziej. Bioceł — jak mnie poinformował kosmetyk-specjalista — jest wynalazkiem wybitnego Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego. Jest on obecnie zawarty w każdym słoiku Kremu Tokalon koloru różowego, spreparowanego według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Kremu Tokalon. Należy go stosować co wieczór przed udanem się na spoczynek, Krem zaś Tokalon koloru białego co rano. Nada to w krótkim czasie zwłędę, ciemnej cerze blask świeżej, żywotnej młodości. Uczyni skórę jasną, usunie zmarszczki i wszelkie wady cery.

WILNO

I. Wilno w mowach Wielk. Marszałka
 II. Wilno w rządzie stolicy Rzeczypospolitej Polskiej
 prace **Wacł. Głzbert-Studnickiego** wyd. 1936 — do nabycia wszędzie

Nieświeskie

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 60. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Z powodu wyjazdu okazjynie do sprzedania od zaraz w centrum powiatowego miasta Nieświeża w woj. nowogrodzkim nowy murywany dom jednopiętrowy, 20 pokojowy kryty blachą wraz z piekarnią, przygotowaną do urządzeń mechanicznych, posiadającą stałą i liczną klientelę. Obok domu murywany obszerny śpięż. Cena przystępna. głaszać się na adres: Ch. Berezin — Nieśwież, ul. Wileńska 44.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

Jan Giedroyc-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedawca owoców południowych i delikatesów.

BARANOWICKIE

RADIOODBIORNIKI detektorowe na głośnik, aparaty lampowe, instrumenty muzyczne, rowery i części do rowerów, maszyny do szycia „Paff”, patefony, płyty i wielki wybór żarówek najtańszej kupisz w firmie chrześcijańskiej S. Gierasimowicz, Baranowice, ul. Mickiewicza 5, tel. 281.

RADIOODBIORNIKI — detektorowe na głośnik i słuchawki, oraz lampowe superheterodyny poleca Zakład Radio-Techniczny N. i F. Kudelskich, Baranowice, ul. Szeptyckiego Nr. 34 b. (w podwórzu). Tamże montaż, naprawa i ładowanie akumulatorów samochodowych, motocyklowych i radiowych.

Kupujemy każdą ilość tegorocznego MIODŪ, dojrziałych SERÓW litewskich i GRZYBÓW suszonych.

Płacimy najwyższe ceny Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA” Baranowice, ul. Szeptyckiego 50 telefon 97

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
 Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
 Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
 Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
 Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyliańska 35, tel. 169;
 Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowice, ul. Ułańska 11; Brześć n/B., Pierackiego 19, tel. 224;
 Pińsk, Dominikańska 40.
 Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowsk — Brzeska 9/1.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyrz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-lamowy, za tekstem 10-lamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

